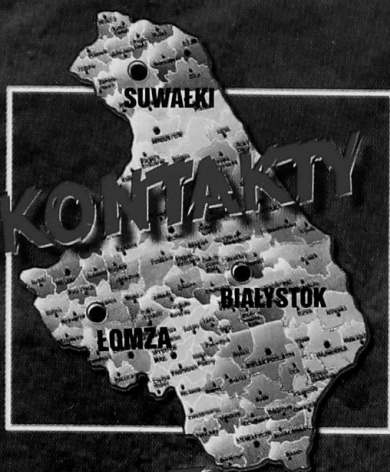


Twoja Gwiazdka dodatek mikołajkowy



**Salon Komputerowy
R&B COMP**
Robert Babel

ul. Sikorskiego 118
18-400 Łomża
tel. (086) 216 07 82

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
NTT SYSTEM**

Największy wybór: komputery,
notebooki, monitory, akcesoria.
Dostępne od ręki. Zapraszamy.

DACHY

blachodachówka

OSTATNIA SZANSA - SKORZYSTAJ
Z ULGI REMONTOWEJ!!!

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF

16,73

zł/m² całk.

Łomża
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795

Zambrów
tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188

www.traffic-blachy.pl

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

Infolinia: 0 801 080 500

KONTAKTY

Nr 49 (1309)

4 GRUDNIA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Został pochowany w letargu.
Ożył w trumnie,
zwijał się spazmatycznie...

Katedra na szkieletach



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok
ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50
fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu
i serwisu codziennie
w godz. 9-17

AUTO SERWIS MARGO

ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420

☎ 0-86 218 29 73

Wstrząsami nie zmieszany



REXTON

SSANGYONG
WOKRZY SEENET

Silnik 2,7 xdi o mocy 165 KM i zużyciu paliwa w cyklu mieszanym 8,6 l/100 km • Moment obrotowy 340 Nm • Reduktor terenowy • Konstrukcja ramowa • Szereg systemów aktywnego bezpieczeństwa: ESP - system stabilizacji toru jazdy, ABS - zapobieganie blokowaniu kół podczas hamowania, TCS - minimalizuje utratę przyczepności auta, BAS - asystent hamowania, TOD - elektroniczna regulacja rozkładu napędu (napęd 4x4), EBD - rozkład siły hamowania • 4 poduszki powietrzne • Czujnik parkowania • Automatyczna klimatyzacja.

Emisja CO₂ w cyklu mieszanym od 228 do 258 g/km.



www.ssangyong.pl

Zapraszamy do nowo otwartego
salonu samochodowego

P.W. CARIZ Izabela Gołębiowska

Białystok/Wasilików, ul. Białostocka 108
tel. (085) 65-38-696, kom. 0 509-348-008

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



of. Dariusz Mirecki

MEBLE RUMINSKI

Łomża
ul. Poligonowa 22
tel. 218-38-40

Materace ortopedyczne • Łóżka • Sypialnie
www.ruminski-meble.com.pl

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

IQ
SYSTEMY
OKIENNE



AIG
raty

GERDA

PORTA
DRZWI

MICE

METALPLAST
BIELSKO SA

GEALAN

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

OFERTA:

- stolarka okienna i drzwiowa - PCV, aluminium
- drzwi wewnętrzne - PORTA, INTERDOOR, POL-SKONE, DRE
- drzwi zewnętrzne - GERDA, NICEWICZ, EUROKORD
- bramy garażowe segmentowe, uchylne - HORMANN, WIENOWSKI
- bramy przemysłowe
- automatyka do bram - NICE
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- wyceny, pomiary, transport
- profesjonalny montaż

GEALAN

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Systemy okienne

Zakład Produkcyjny: Górki Bypniewo 9; 18-421 Piłnica; tel. (0-86) 219 18 86; fax. (0-86) 219 19 13
Centrum Obsługi Klienta: ul. Dworna 1; 18-400 Łomża; tel. (0-86) 219 84 73, 219 84 74; fax. (0-86) 218 95 02
Biuro Handlowe Zambrów: ul. Kosciuszki 21; tel. (0-86) 219 01 04; Białystok: ul. Legionowa 28 lok. 4; tel. (0-86) 746 52 31



Szkło i lustra
wszystko ...

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczyszna 4, tel. (29) 760 45 96

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(niepodporne), ognioodporne szkło do kominków.



OD 29 XI 2005 r. MOŚCIBRODY
OBNIŻAJĄ CENY
WIELKI SZOK!!!

PRZYJDŹ I PRZEKONAJ SIĘ SAM
PROMOCJE, DEGUSTACJE NOWYCH WYROBÓW
A W KAŻDĄ ŚRODĘ I CZWARTEK CENOWE NIESPODZIANKI

SZYŃKA
GOSPOSI 7,69
(surowa)

SZYŃKA
STAROPOLSKA 14,69

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

ŁOMŻA ul. Aleja Legionów 2C
ul. Kazańska 6
ul. Mickiewicza 55
Bielsk Podlaski ul. Mickiewicza 51
Zambrów ul. Grunwaldzka 4D
Ostrołęka ul. Goworowska 3 i ul. Gorbatowa 12/45

W MOŚCIBRODACH ZAWSZE ŚWIEŻO
ZAWSZE SMACZNIE I JESZCZE TANIEJ!

Ford Focus motoryzacyjna oferta roku

MONDEO UPUST do 20 600,-
FOCUS UPUST do 10 600,-
FUSION UPUST do 7 650,-
FIESTA UPUST do 5 100,-



Akcja Dotacja

★ ★ ★ ★ ★

Akcja Dotacja zatacza coraz szersze kręgi! Oferty Forda Transita i Forda Mondeo przyczyniły się już do rozwoju przedsiębiorczości. Teraz do Akcji wkracza jeszcze Ford Focus. Sprawdź też naszą ofertę dla Klientów indywidualnych.

Ford Focus. Akcja Dotacja



Oferta limitowana. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Ford Focus Duratec 1.6 Ti VGT, w wersji Trend, Sport - 6,4 l/100 km, 155 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Zdjęcie przedstawia samochód Ford Focus w wersji FX Gold z wyposażeniem opcjonalnym.

OLDAR sp. j. OSTROŁĘKA

ul. I Armii Wojska Polskiego 7 b
tel. (0-29) 760-68-85
fax (0-29) 760-56-97

HONDA

The Power of Dreams



HONDA Civic 5-drzwiowa
**upust
6000 zł**



HONDA Civic 4-drzwiowa
**upust
6000 zł**



HONDA Jazz
**upust 3000 zł
opony zimowe
i autoalarm
GRATIS**



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
http://multi-auto.honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczepna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orlowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marek Osowiecki, tel. kom. 0-600-048-904
Karol Grzymała, tel. kom. 0-500-713-747
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Zniechęcenie ponad połowy Polaków do udziału w wyborach parlamen-
tarnych i prezydenckich, niechęć do angażowania się w sprawy publiczne,
nawet te, które bezpośrednio wpływają na własne życie, to groźny sygnał:
demokracja jest w niebezpieczeństwie! A ludzie nie chcą dziś społecznie
pełnić nawet funkcji sołtysa! Tak jest w wielu wsiach w Podlaskiem, a nasz
region nie jest wyjątkiem.

Niebezpieczeństwo tkwi w tym, że gdy większość staje się obojętna na
sprawy publiczne, pojawiają się i szybko krzepną idee rządów twardej ręki.

Na początku, a potwierdza to historia, rządy takie są nawet sympatyczne. Oto bowiem nie mu-
szę kiwnąć palcem, bo „oni” wszystko za mnie załatwiają. Wydają się też korzystne, bo dzięki nim
wiele pilnych spraw, które stały w miejscu przez demokratyczne procedury, rozwiązuje szybkimi
decyzjami.

Ciągle bowiem liczy się z opinią publiczną i chce uzyskać społeczne poparcie. W tym samym
momencie, w którym je uzyska i opinia publiczna, i nadwątlone, ograniczone (bo hamowały pro-
ces decyzyjny) procedury demokratyczne, stają się takiej władzy i niepotrzebne, i nie do zniesie-
nia. Wreszcie bowiem nadszedł dla niej czas realizacji własnych pomysłów ideologicznych. Tak
rodzi się dyktatura. Czym jakkolwiek dyktatura w dziejach świata była dla narodów i ludzkości,
znakomicie wiemy.

A zawsze i wszędzie zaczynało się tak dobrze: nie trzeba było kiwnąć palcem, można było za-
jąć się tylko swoimi prywatnymi problemami...

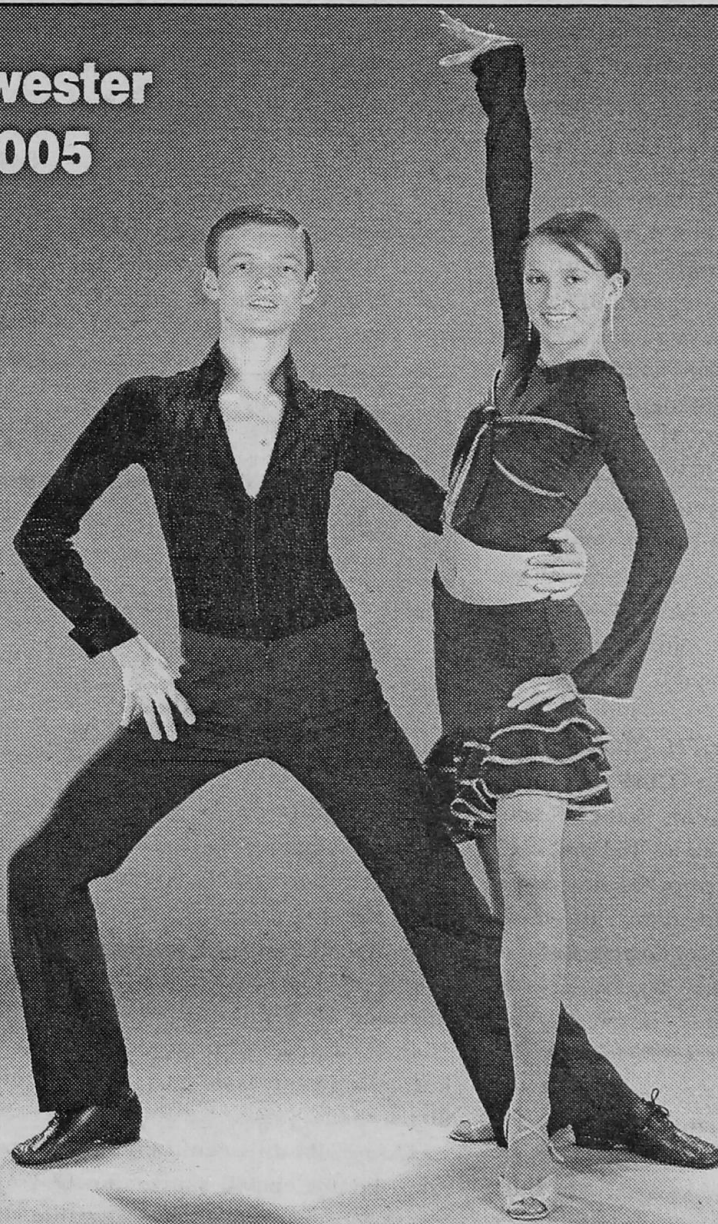
WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Sylwester
2005

dodatek specjalny



w następnym numerze



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia

motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl

KONTAKTY



„ŚCIANA WSCHODNIA” będzie mieć specjalnego pełnomocnika. Jego powołanie zapowiedział minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel, poseł PiS z Podlaskiego.

PODEJRZENIA O FAŁSZOWANIE dokumentacji przy eksporcie mrożonej wieprzowiny do Rosji przez jedną z podlaskich firm wyjaśnia prokuratura w Hajnówce. Prokuratura Apelacyjna dwa podobne postępowania prowadzi w województwie warmińsko-mazurskim. Władze rosyjskie niedawno wprowadziły zakaz importu mięsa i przetworów mięsnych z Polski, uzasadniając to właśnie fałszerstwami dokumentacji celnej i weterynaryjnej.

LUDZIE I TURYSTYKA TO GŁÓWNE WALORY dające szansę na rozwój Ziemi Łomżyńskiej, uznali naukowcy z Warszawy, Białegostoku i Łomży na spotkaniu zorganizowanym przez BPH, Towarzystwo Naukowe im. Wagów oraz Instytut Ekonomii Uniwersytetu w Białymstoku.

NA TARGACH UCZELNIANYCH W MOSKWIE przedstawiły wspólną ofertę Politechnika i Uniwersytet w Białymstoku. Rosyjscy studenci coraz częściej wybierają się na studia poza granicami swojego kraju. Polska chciałaby z tej tendencji także skorzystać.

TYTUŁY „FILARÓW PODLASKIEJ GOSPODARKI” w rankingu pisma „Puls Biznesu” zdobyło w tym roku aż 27 firm, o 13 więcej niż w poprzednim zestawieniu. Po podsumowaniu punktacji w poszczególnych kategoriach najlepszy wynik uzyskała spółka Pronar Narew, wyprzedzając Browar Łomża i ubiegłorocznego zwycięzcę, Mlekovitę z Wysokiego Mazowieckiego.

ZRANIONY ŻUBR z Puszczy Boreckiej, który uwolnił się z wnyku, pojawił się w okolicach Augustowa. Leśnicy uznali, że nie da się go wyleczyć i zwrócili się do ministra środowiska o zgodę na zastrzelenie zwierzęcia. Minister odmówił. Żubr jest teraz w rękach pracowników Białowieckiego Parku Narodowego i przechodzi leczenie.

100 LAT MA ARESZT Śledczy w Białymstoku, zbudowany przez cara.

SZEŚĆ WNIOSKÓW DO PROKURATURY o ściganie właścicieli stacji paliwowych, sprzedających towar niewłaściwej jakości, skierowała białostocka in-

spekcja handlowa po kontroli ponad 60 placówek. Nieprawidłowości stwierdzone zostały na stacjach „Roltex” w Sokołach, „Budny” w Jaświłach, „LTL” w Goniądzu, „Silver” w Grabowie, „Pakplus” w Bielsku Podlaskim i „Renter” w Mielniku. Najczęściej stwierdzanym „grzechem” było przekroczenie norm zawartości siarki w paliwie.

NOWYM PRZEWODNICZĄCYM BRACIWA Młodzieży Prawosławnej w Polsce został Tomasz Hanczaruk z Białegostoku, lat 23, student politechnik. Jego poprzednik zrezygnował z funkcji.

„NIE” W DYSKUSJI nad przyznaniem 500 tysięcy złotych Teatrowi „Wierszalin” z Suprasła powiedzieli podczas sesji Sejmiku Samorządowego Województwa radni LPR Krzysztof Kozicki i Zbigniew Puksza. W sztuce cenionego przez międzynarodową publiczność zespołu Piotra Tomaszuka widzą obłąkanych uczuć religijnych.

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI, nadany przez prezydenta RP, otrzymała Józefa Leszczuk, emerytowana pracownica Domu Pomocy Społecznej dla niepełnosprawnych dziewcząt w Łomży. Lidia Przycho-dzeń i Wiesława Rzepiejewska pracując w domu uhonorowane zostały Srebrnymi Krzyżami.

NA OTWARCIE WYSTAWY pt. „Dekret o reformie rolnej po 60 latach. Dokumenty i świadectwa z czasu wygnania”, zaprasza w piątek, 2 grudnia 2005 roku (godz. 13.00), a na koncert piosenek Agnieszki Osieckiej pt. „Nagła wesołość dwojga serc” w wykonaniu Beaty Antoniuk, we wtorek, 6 grudnia 2005 roku (godz. 18.00), zaprasza Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica).

NA MIKOŁAJKOWE SPOTKANIA autorskie z Barbarą Gawryluk, autorką książek dla dzieci i młodzieży, zaprasza we wtorek, 6 grudnia 2005 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży: o godz. 8.30 do Szkoły Podstawowej w Dobrzyńskowie (gm. Piątnica), o godz. 10.40 do Biblioteki Publicznej w Wygodzie (gm. Łomża), o godz. 12.30 do Biblioteki Publicznej w Miastkowie.



Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzą śledztwo w sprawie płatnej protekcji przy lokalizacji hipermarketu w jednym z miast województwa podlaskiego.

— Zarzuty płatnej protekcji postawione zostały dwóm mieszkańcom Białegostoku. Są zagrożone karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Prokurator wystąpił o ich tymczasowy areszt na trzy miesiące, ale Sąd Rejonowy w Białymstoku wniosek oddalił, choć przyznał, że zarzut jest uprawdopodobniony w materiale dowodowym. Prokuratura odwołała się do Sądu Okręgowego — poinformował w środę, 30 listopada, Janusz Kordulski, rzecznik Prokuratury Apelacyjnej.

Odmówił odniesienia się do wielu prasowych informacji, że podejrzani jakoby chcieli skorumpować Wojewódzki Sąd Administracyjny kwotą 50 tys. euro. WSA rozpatruje skargę na uchwalony przez radnych Rady Miejskiej Łomży plan miejscowy, dopuszczający budowę hipermarketu przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Sikorskiego. Łąpówka jakoby miała zachęcić sąd do wydania korzystnego dla inwestora werdyktu. Budowę zainteresowana jest kielecka firma Echo Investment. Według innych spekulacji prasowych, skorumpowani zostali radni miejscy Łomży, uchwalający plan. W tekstach gazetowych, epatujących tytułami o łąpówkarstwie i korupcji, nie ma żadnych konkretów. Przypominają stary dowcip: nie wiadomo czy ukradł rower, czy mu ukradli, ale był zamieszany w kradzież roweru. W środę radni w przyjętym stanowisku potępili spekulacje i odcięli się od nich. Niektórzy nieoficjalnie mówili, że jest to „prowokacja” przeciwników hipermarketu. Rzecznik Prokuratury Apelacyjnej Janusz Kordulski „nie potwierdza i nie zaprzecza”, że w prowadzonym śledztwie w ogóle chodzi o Łomżę. Do sprawy powrócimy. (MK)

Na zdjęciu: makieta hipermarketu w Łomży, o który od lat toczy się ostra wojna zwolenników i przeciwników

ZNAKI CZASU

- Rosjanie wydłużają listę produktów z Polski, których nie chcą wpuszczać do swojego kraju. Należą do nich: mięso i wyroby, owoce, warzywa, wyroby z drewna. Polska zaczyna mieć też kłopoty w handlu mięsem i jego przetworami na Ukrainie, w Norwegii i Danii. Od początku polskie firmy wysłały za granicę od września do końca roku żywności za ponad 5 mld euro, czyli o 36 proc. więcej niż w ubiegłym roku.

- Tysiąc złotych zasiłku porodowego dla najbiedniejszych rodzin chce wprowadzić rząd od przyszłego roku. Posłowie LPR chcą, aby „becikowe” było dla każdej matki, bez względu na jej dochody.

- Osoby publiczne będą ujawniać nie tylko majątki, ale też źródło ich pochodzenia, zakłada projekt nowelizacji ustawy antykorupcyjnej.

- 600 tys. zł zadośćuczynienia otrzyma od skarbu państwa dziewczynka (13 lat), która została zarażona wirusem HIV w pierwszych miesiącach życia w Śląskim Centrum Pediatrii. Co miesiąc będzie otrzymywała dwa tysiące renty, zdecydował sąd.

- Od 1 maja 2006 r. Finlandia znosi zakaz oficjalnej pracy Polaków.

- Aż 17 proc. polskich uczniów w wieku 15–16 lat przyznaje się do próbowania narkotyków, wynika z raportu o narkotykach, prezentowanego w Brukseli przez ekspertów UE. W Polsce posiadanie nawet niewielkiej ilości narkotyku jest karane.

- Asystent byłego posła Jana Szymańskiego (SLD) popełnił samobójstwo w likwidowanym biurze poselskim. W pozostałych listach dziękował za pracę i napisał, że śmierć jest jego decyzją, gdyż to, co dzieje się w Polsce, przypomina mu wydarzenia z lat 30. w Niemczech (wówczas do władzy doszedł Hitler).

- W nowym roku akademickim łatwiej będzie zdobyć indeks, bo większość uczelni rezygnuje z egzaminów, nawet na najpopularniejszych kierunkach: psychologii, filologiach obcych, dziennikarstwie.

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Łomży operowała pijana lekarka!

„Lekarka, która operowała mojego ojca, jest pijana. Ojciec umarł”, powiadomił w nocy z wtorku na środę (29 na 30 listopada) policję w Łomży mieszkaniec Konarzyc (gm. Łomża).

Ojciec (lat 69) przechodził operację usunięcia zatoru na Oddziale Chirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Z pierwszych opinii lekarzy przekazanych rodzinie wynikało, że zabieg się powiodł. Jednak kilka minut po przebudzeniu chory zmarł. Jego syn

Pijany skalpel

natychmiast poszedł do gabinetu przeprowadzającej operację lekarki Wandy P. Wyczuł woń alkoholu. Nie potrafiła wytłumaczyć powodu śmierci pacjenta.

Policjanci zbadali lekarkę. Alkomat wykazał ponad 1 promil alkoholu. Kiedy zażądali pobrania krwi, stwierdziła na-

gle, że źle się czuje, musi przyjąć kroplówkę i odmówiła podania się badaniu.

— Wyjaśniamy okoliczności tego zdarzenia — mówi Tadeusz Marek, naczelnik Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łomży. — Lekarka odpowie za narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Być może odpowie także za błąd w sztuce lekarskiej, ale to zależy od wyniku ekspertyzy biegłych.

Powiedzą o nas papieżowi

5

Do wizyty „ad limina apostolorum” („do progów apostolskich”) przygotowują się zwierzchnicy diecezji, wchodzących w skład metropolii białostockiej. Co kilka lat biskupi mają obowiązek przedstawić papieżowi dokładne sprawozdania z życia diecezji. Pasterze kościoła białostockiego, łomżyńskiego, drohiczyńskiego i ełckiego będą gościć w Stolicy Apostolskiej od 12 do 17 grudnia.

Benedykt XVI w Łomży!

Postać papieża Benedykta XVI przybędzie w tegorocznej Łomżyńskiej Szopce Ruchomej w kościele OO. Kapucynów, która tradycyjnie ruszy w Wigilię Bożego Narodzenia. Wizerunek następcy Jana Pawła II, którego postać także znajduje się w orszaku witającym narodziny Zbawiciela, przygotowują plastycy z łomżyńskiego Teatru Lalki i Aktora, dbający od kilku lat o mechanizm i wystrój unikalnej szopki.

Dyrektor TVB na bruku

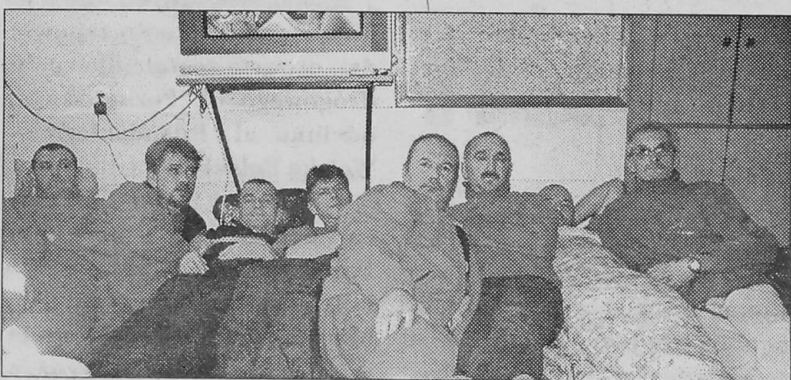
Odwołany ze stanowiska dyrektora Białostockiego Ośrodka Telewizyjnego został Jacek Popiołek. Rada Nadzorcza TVP w oficjalnym komunikacie decyzję uzasadniła trwającym od wielu miesięcy konfliktem między kierownictwem Telewizji Białostok a dziennikarzami. Sytuację Ośrodka badał specjalny zespół, powołany przez prezesa TVP, a pracownicy skierowali także sprawę do prokuratury, zarzucając dyrektorowi mobbing.

Gierowski się wycofał

Józef Hubert Gierowski, finansista o kontrowersyjnej reputacji, nie jest już głównym udziałowcem Pepeesu. 16 listopada sprzedał wszystkie swoje akcje (prawie 21 proc.) o wartości giełdowej około 16 mln zł funduszu inwestycyjnemu Central Capital LLC.

Gierowski od 1999 roku usiłował przechwycić kontrolę nad Pe-

peesem, by móc dysponować częścią jego majątku, Browarem. Od ubiegłego roku, czyli od momentu, gdy lubelska prokuratura zainteresowała się jego inwestycjami w browarze Perła w Lublinie, Gierowski przebywa za granicą. Wycofuje się z inwestycji w Polsce i Pepees jest tego przykładem. Jest poszukiwany listem gończym. (MK)



Głodówka w łomżyńskim pogotowiu. Politycy w Białymstoku „wychodowali” konflikt społeczny

Bronią dyrektora jak niezależności

W Łomży od wtorku strajk głodowy prowadzi 15 pracowników z oddziałów WSPR w Łomży, Zambrowie, Kolnie, Wysockiem Mazowieckim, Grajewie i Ciechanowcu. Protestują przeciwko decyzji Zarządu Województwa o odwołaniu z funkcji dyrektora Grzegorza Wasilewskiego. Wspiera ich 3 związkowców z Suwałk.

— To akcja całej załogi. Przesądziła o podjęciu protestu arogancja wicemarszałka Tołwińskiego — mówi Kazimierz Borkowski, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „S”.

W środę nie udało nam się skontaktować z wicemarszałkiem Tołwińskim, był na urlopie. Rzeczniczka Urzędu Marszałkowskiego Bożena Bednarek poinformowała, że po południu miało się odbyć spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim marszałka Janusza Krzyżewskiego z pięciuosobową delegacją strajkujących.

Związkowcy z WSPR w Łomży i Suwałkach w ostatnich tygodniach dawali odpór próbie połączenia trzech Stacji w jedną, z dyrekcją w Białymstoku. Było to już trzecie podejście.

30 listopada, o godz. 10.00 zebrali się radni Rady Miejskiej w Łomży. W stanowisku, przesłanym do marszałka Janusza Krzyżewskiego, poinformowali o swoim poparciu pracowników WSPR w obronie interesów Stacji i odwołanego dyrektora. Pismo podobnej treści wysłali wspólnie prezydent Łomży Jerzy Brzeziński, starosta Wojciech Kubrak, poseł Lech Kołakowski oraz szef Oddziału NSZZ „S” Henryk Piekarski. (MK)

Na zdjęciu: głodujący w siedzibie pogotowia w Łomży

ZAPROSILI NAS:

- WWF Polska w Białymstoku — na spotkanie Wszechnicy Biebrzańskiej o ptakach siewkowych.
 - Przewodnicząca Rady Powiatu Wysokomazowieckiego — na 22. sesję.
 - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie — na VI Festiwal Piosenki Religijnej i Patriotycznej.
 - Muzeum Przyrody w Drozdowie — na otwarcie wystawy pt. „Dekret o reformie rolnej po 60 latach. Dokumenty i świadectwa z czasu wygnania” oraz na koncert piosenek Agnieszki Osieckiej pt. „Nagła wesołość dwojga serc”.
 - Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert „Tango. Pasja i namiętność”.
 - Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na Otwarty Turniej Piłki Siatkowej — X Memoriał Tadeusza Plony.
 - Dowódca Garnizonu Łomża — na X Turniej Strzelecki.
 - Klub Garnizonowy i Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży — na Koncert Finałowy XXI Łomżyńskiego Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji Współczesnej.
 - Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży — na doroczne podsumowanie XII Ogólnopolskich Dni Kultury Kurpiowskiej.
- Dziękujemy.

KONTAKTY





„Dajemy ulgi i nie podwyższamy podatków”, pod takim hasłem łomżyński ratusz mógłby

spełniać ich oczekiwania i należy dostosować je do warunków małych firm, bo takich jest w mieście najwięcej. Radni przyjęli poprawki, łagodzące kryteria korzystania z ulg. Przedsiębiorcy domagali się też zamrożenia

Ratuszowi i radnym nie zależy na promocji Łomży, uważają przedsiębiorcy

Zmarnowali hit?

polecać miasto inwestorom z zewnątrz, gdyby posłuchał dobrej rady rodzimych przedsiębiorców, zrzeszonych w Forum Gospodarczym Łomży, uważa Zarząd Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, zrzeszonej w Forum.

Hitowe hasło zostało jednak, w opinii przedsiębiorców, zmarnowane, choć mało brakowało... Gdy prezydent Łomży Jerzy Brzeziński zgłosił Radzie Miejskiej projekt stawek podatku od nieruchomości i ulg podatkowych na rok 2006, przedstawiciele Forum przekonali radnych z Komisji Finansów, że ulgi nie

stawek podatku od nieruchomości i gruntów, zajętych pod działalność gospodarczą (prezydent proponował podwyżkę 2,5 proc.) Ten wniosek Komisja jednak odrzuciła w głosowaniu.

Na sesji podatkowej prezydent Brzeziński bez sprzeciwu przyjął poprawki.

W przyszłym roku każda firma, która stworzy powyżej 5 miejsc pracy i utrzyma je 2 lata, na półtora roku będzie zwolniona z podatku od nieruchomości. Jeśli utworzy powyżej 10 miejsc, otrzyma zwolnienie na dwa lata. Podatek wzrośnie jednak o 2,5 proc. (MK)



Radny pyta o działki

Za ile?

Paweł Augustyniak, najmłodszy radny Rady Miejskiej (23 lata), zaskoczył dociekliwością w patrzeniu na ręce prezydentowi Jerzemu Brzezińskiemu. W interpelacji zwrócił uwagę na niekonsekwencję w decyzjach ratusza, dotyczących obrotu nieruchomościami miejskimi.

Radny przypomniał, że latem ratusz sprzedał grunty w rejonie byłego Fadomu, przy rogatce ostrołęckiej, a więc w miejscu bardzo atrakcyjnym, bez przetargu po 6-7 zł za mkw. We wrześniu prezydent wystąpił zaś z wnioskiem do Rady o wyrażenie opinii w sprawie kupna działek od wspólnoty gruntowej „Pulwy”, a więc na terenie zalewowym w dolinie Narwi, z dala od miasta, bez drogi dojazdowej, po 5 zł za mkw. Komisja Gospodarki Komunalnej wydała w drugiej sprawie opinię negatywną. Jednak, zdaniem radnego, warto przyjrzeć się bliżej owej niekonsekwencji. Domaga się od prezydenta pisemnej informacji szczegółowej o sprzedaży działek przy Fadomie. Pyta też, w jakim celu miasto chce wykupić pulwy od prywatnych właścicieli. (MK)

Raport:

- Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne chce o ok. 10 proc. podnieść ceny biletów autobusowych. Projekt z wnioskiem o podwyżkę od 1 lutego 2006 roku wpłynął do Rady Miejskiej. Po podwyżce bilet kosztowałby 2 zł (obecnie 1,80 zł), a miesięczny na jedną linię 62 zł (obecnie 56 zł).

- Z miesięcznym opóźnieniem, w stosunku do zapowiedzi, otwarta została dla ruchu drogowego ul. Poznańska na odcinku al. Piłsudskiego — Wojska Polskiego.

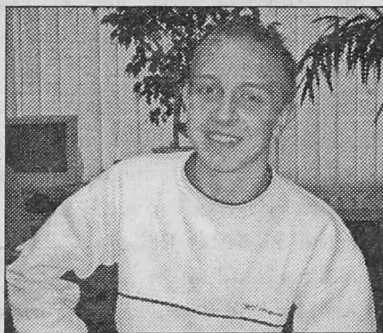
- XIII Dni Walki z Cukrzycą obchodzili w sobotę łomżyńscy diabećcy, zrzeszeni w Polskim Stowarzyszeniu Diabećków. Dni służyły popularyzacji wiedzy o tej groźnej chorobie cywilizacyjnej i były formą środowiskowego wsparcia chorych.

- Galę folkloru zapowiada na 3 grudnia Regionalny Ośrodek Kultury. W siedzibie Ośrodka przy ul. Małachowskiego spotkają się twórcy ludowi z Kurpi, uczestnicy letnich imprez folklorystycznych ROK.

- Muzyk i kompozytor Bogdan Szczepański z Łomży został nagrodzony na Międzynarodowych Toruńskich Spotkaniach Teatrów Lalek za muzykę do spektaklu „Kominarczyk” Teatru Lalki i Aktora w Łomży.

- Magdalena Gumowska z Łomży została laureatką XVII Przeglądu Twórczości Plastycznej Wojska Polskiego. Zgłosił ją Łomżyński Klub Garnizonowy. (MK)

Czy w Łomży zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy?



Łomżyńska młodzież na próżno wypatruje oznak zbliżającego się XIV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

— Sytuacja jest trudna — przyznaje Piotrek Barbachowski, uczeń Zespołu Szkół Ekonomicznych, w ubiegłym roku bliski współpracownik Pawła Wądołowskiego, szefa łomżyńskiego sztabu WOSP. — Sprzyśięgły się niekorzystne okoliczności.

Najważniejsza to ta, że Paweł Wądołowski wybrał pracę w sztabie głównym Orkiestry w Warszawie. Nie pojawił się żaden nowy lider, który byłby w stanie go zastąpić. Szef największej w Polsce akcji charytatywnej Jurka Owsiański w skali lokalnej musi łączyć cechy menedżera, działacza społecznego i... disc jockeya. Taki jest Paweł, fotografik, dziennikarz radiowy. Zadatkami podobnych cech ma Piotrek,

ale, jak sam przyznaje, sporo mu jeszcze brakuje do doświadczenia Pawła.

szkolnego w „Ekonomiku”. Ale czasu na zorganizowanie koncertu już nie ma.

Zabrakło lidera

Czy 8 stycznia na ulicach Łomży nie pojawią się wolontariusze z puszkami? Piotrek ma nadzieję, że uda się sztab zarejestrować. Będzie do tego namawiał kolegów z samorządu

— Może to i lepiej — mówi — bo okaże się, kto idzie kwestować z potrzeby serca, a kto za obietnicę rozrywki. (MK)

Na zdjęciu: Piotrek Barbachowski

28 listopada okazał się szczęśliwy dla Eurobanku w Łomży: już w trakcie uroczystego otwarcia, w siedzibie przy al. Legionów zjawili się pierwsi klienci. Gdy zaproszeni goście opuszczali bank, przed stanowiskami obsługi



Pod dobrą datą

klientów ustawiły się kolejki!

— Łomża nas zaskakuje. To niezwykle życzliwe i przyjazne miasto — powiedziała Agnieszka Panasiuk, szefowa placówki.

Łomżyńska placówka Eurobanku jest sto pięćdziesiątą w

kraju i szóstą w Podlaskiem. Jej ofertą interesują się m. in. przedsiębiorcy ze względu na kredyty, udzielane szybko i bez zbędnych formalności. (MK)

Na zdjęciu: pierwszy klient przy stanowisku obsługi



Rafał, Krzysztof i Kamil są absolwentami Technikum Ekonomicznego w Ostrołęce. W czwartej klasie założyli spółdzielnię uczniowską. W piątej zarejestrowali normalną firmę. Chodzili do szkoły, przygotowywali się do matury. Po południu biegli pracować u siebie. Spali po kilka godzin. Zdali maturę, ale firma znalazła się na krawędzi bankructwa. Na koncie, po opłaceniu ZUS, pozostało 8 zł. Zaczęli jeszcze raz.

Firma nosi nazwę Grupa Branżowa Work Wonder („Czyścić cuda”). Zajmuje się pośrednictwem pracy. Działa pod hasłem: „Nie ma rzeczy niemożliwych”.

Zostały tylko chipsy. Ktoś inny by się załamał, ale nie oni. „Pozytywne myślenie” podpowiedziało im, że... klęska jest sukcesem! Przekonali się na własnej skórze, że prowadzenie biznesu wymaga myślenia. Zdobyli doświadczenie. Zmobilizowali członków spółdzielni do rozpoczęcia wszystkiego od nowa. Z większym doświadczeniem. I z lepszymi efektami. Spółdzielnia działa w szkole do dziś, choć odeszli założyciele. Powiększa się krag „nastawionych pozytywnie”.

Zabrali się za wszystko jeszcze raz. Mieli więcej czasu, nie musieli chodzić do szkoły. Postarali się o inną pomoc, równie cenną, a może jeszcze cenniejszą niż pieniądze. Była to dobra rada doświadczonego przedsiębiorcy, przewodniczącego Ostrołęckiego Forum Gospodarczego Andrzeja Kowalczyka (właściciel firmy „Vega”, produkującej meble), człowieka z dużym autorytetem w ostrołęckim biznesie. Poleciał ich ofertę znajomym przedsiębiorcom. Uczu-

Działają pod bokiemy między narodowej firmy, wyspecjalizowanej w pośrednictwie pracy, a na lokalnym rynku ostrołęckim mają od niej lepsze wyniki!

— Kłopoty wzmocniły nas, nauczyły optymizmu i utwierdziły w przekonaniu, że pozytywne myślenie jest najważniejsze — uważa Rafał.

Optymizm, pogoda ducha, miłe obejście, uprzejmość i życzliwość dla innych otwierają im teraz drzwi w Łomży.

— Wyciągają do nas ręce urzędnicy, przedsiębiorcy, instytucje. To niesamowite, przecież jesteśmy tu obcy. To wielkie zwycięstwo naszej filozofii — cieszy się Rafał.

Skazani

Mają po 20 lat. Od roku zarabiają na życie we własnej firmie. Są zaprzeczeniem obiegowej opinii, że młodym trudno jest wystartować w biznesie. W dodatku wierzą w biznes służący dobru ogółu



— To nasza filozofia — mówi Rafał. — Oznacza myślenie pozytywne. Wbrew wszystkiemu i wszystkim. Dzięki temu każdą klęskę można zamienić w sukces.

Gdy, jeszcze jako uczniowie, zgłosili dyrekcji szkoły pomysł założenia spółdzielni i otworzenia szkolnego sklepiku, usłyszeli: „To niemożliwe”. Jednak spółdzielnia powstała, bo nie zniechęcili się i dążyli do celu. Wstąpiło do niej 150 z 1000 uczniów szkoły. Dyrekcja użyczyła numeru NIP-u szkoły i zezwoliła na otwarcie sklepiku w pomieszczeniu na poddaszu. Zdobyli kapitał, kupili towar. Sklepik ruszył. Latem nastąpiła katastrofa. Pod dachem zrobiło się gorąco i towar „rozpłynął się”, czyli roztopiły się czekoladki, batony, cukierki itp.

Podobnie było z „dorosłą” firmą. Sądzi, że wystarczy mieć pomysł na biznes i interes się rozkręci. Nauczyli się Kodeksu pracy, przygotowali rewelacyjną, w ich przekonaniu, ofertę dla klientów. Ale klienci nie rzucili się na nią. W niektórych firmach nawet ich wysmiali, gdy podsuwali pomysły z restrukturyzacji zatrudnienia! Nie otrzymali też tego, na co liczyli, czyli wsparcia finansowego z funduszu pomocowego dla początkujących przedsiębiorców. Jednym słowem kłapa na całej linii. I kolejne doświadczenia.

lił na to, jak ważny jest marketing. I zdobyli pierwszych klientów!

— Do tej pory znaleźliśmy pracę dla 250 osób. Naszymi klientami są największe firmy w Ostrołęce. Prowadzimy też usługi reklamowe w dwóch województwach. Rozwijamy usługi informatyczne. Obroty firmy wyniosły już prawie pół miliona. W różnych formach zatrudniamy 17 osób — mówi z dumą Rafał, prezes Work Wonder.

Kamil, specjalista ds. marketingu, nie uznaje badań i analiz rynku.

— Ostatecznie i tak liczy się nasz profesjonalizm, jakość oferty, konsekwencja w działaniu, osobista wiarygodność. To, czy potrafimy przekonać klienta. Czyli renoma, którą trzeba wypracować w praktyce. Zadowoleni z naszych usług dają nam listy polecające do innych — opowiada Kamil.

Nie obawiają się konkurencji. Przekonali się, że na wolnym rynku jest miejsce dla każdego, o ile potrafi je zająć.

Najwięcej satysfakcji przynosi pomoc ludziom. Dlatego ich biznes ma na celu przede wszystkim pomaganie. Uświadamianie, że strata pracy nie musi być nieszczęściem i życiową klęską. Może być początkiem nowego, lepszego życia. O ile ktoś to wykorzysta. Wtedy rzekoma klęska zamienia się w sukces.

— Wszystko, co nas spotyka, czemuś służy. Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Jeśli komuś grozi klęska, niech to będzie klęska do końca. Niech człowieka tak przycisnie, żeby musiał coś zrobić, by zmienić swoje życie — stawia kropkę nad „i” Rafał.

Przyznają, że ta zasada nie działa u wszystkich, bo człowiek z natury jest leniwy i bierny. Najważniejsze, to zorganizować się duchowo do pracy, zdecydować się na coś i to robić.

— Nierobienie nic nie daje nic — konkluduje Kamil.

ANNA DYLEWSKA

Na zdjęciu: współwłaściciele firmy Work Wonder (od lewej): Kamil Nieciecki, Rafał Kruk, Krzysztof Wiśniewski

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

REKLAMA

KONTAKTY



Nie należy się nam zasiłek porodowy, bo jesteśmy bogaci. Zastanawiam się, dlaczego z tego powodu wcale nie mam dobrego samopoczucia, mówi Jacek Markowski

— Państwo, wbrew temu, co głosi, wcale nie pomaga rodzinom. Przeciwnie. Ustala zasady, które odbiegają od rzeczywistości. A przy wypełnianiu upokarzających ankiet nie ma nigdzie rubryki, w której można wpisać swoje zadłużenie. Jesteśmy bogaci i powinniśmy mieć dobre samopoczucie. A czemu nie mamy? — pyta

Zasiłek

w imieniu żony i swoim Jacek Markowski z Zambrowa.

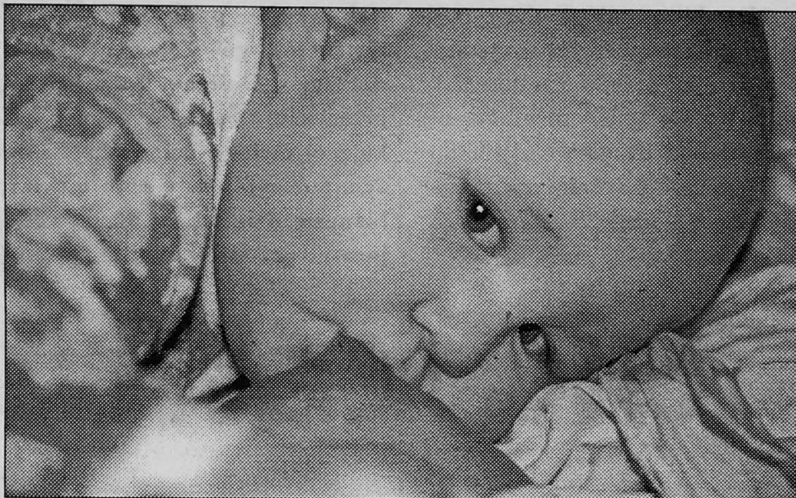
W ostatni dzień ubiegłego roku rodzinę Markowskich dotknęła straszliwa tragedia. Od choinki powstał pożar, zczadziło się dwoje małych dzieci. Najpierw umarło jedno, w dwa tygodnie później drugie. Mieszkanie spalone. Należało natychmiast wymie-

nić drzwi i okna, bo... śnieg i deszcz padał do środka i zalewał sąsiadów.

— Wtedy tylko burmistrz zainteresował się nami. Nie

stępcze w bursie. Był jedyny, poza rodziną, który był wówczas z nami — przypomina Markowski.

Poradzili sobie. Wzięli 12 tys.

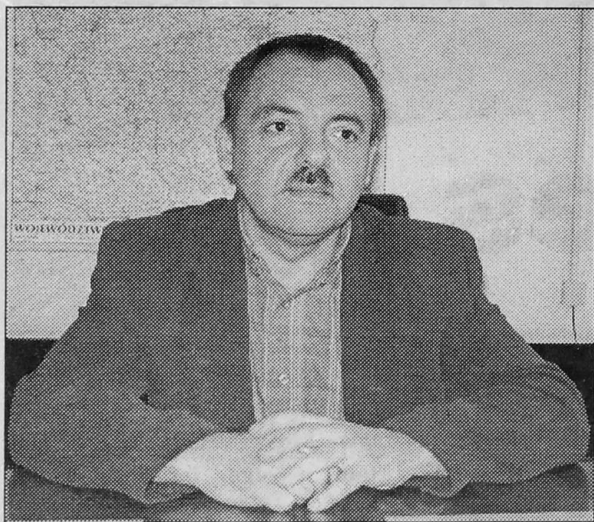


antyrodzinny

oskarżał, nie pytał, tylko proponował pomoc. Powiedział, że czeka na nas mieszkanie za-

kredytu. Kupili i wstawili okna i drzwi. Przy pomocy życzliwych odnowili spalone mieszkanie.

Za rok ratownictwo medyczne będzie ujednolicone ustawowo. Dlaczego w Podlaskiem miałoby być ujednolicone już teraz?



Z GRZEGORZEM WASILEWSKIM
dyrektorem Wojewódzkiej Stacji
Pogotowia Ratunkowego w Łomży

rozmawia Maria Kaczyńska

— Dlaczego jest Pan przeciwny połączeniu stacji pogotowia ratunkowego w Łomży, Suwałkach i Białymstoku? Projekt wprowadzić upadł po raz trzeci, ale Pan naraził się projektodawcy, wice-marszałkowi województwa podlaskiego Krzysztofowi Tołwińskiemu, który wszczął procedurę odwołania Pana pod zarzutem utraty zaufania.

— Ta inicjatywa jest przedwczesna. Od trzech lat jest Ustawa o ratownictwie medycznym, ale nie weszła w życie. Nowy rząd obiecuje, że zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2007 roku. Nie wiadomo, czy w takiej wersji, jaka jest, czy zostanie zmieniona. Ustawa narzuca standardy postępowania, czyli system ratownictwa medycznego zostanie ujednolicony w skali kraju. Nasuwa się pytanie: dlaczego w województwie podlaskim ma być ujednolicony już teraz? Czy nie należy z tym wstrzymać się rok?

— Zna Pan szczegóły projektu połączenia stacji w Łomży, Suwałkach, Białymstoku?

— W poprzednich latach były różne warianty. W tym roku nie było dyskusji, tylko zapowiedź, że trzy podmioty połączą się w jeden. Nie widzę korzyści z takiego rozwiązania w sensie „usprawniania systemu”, bo nie wiadomo, do jakich standardów mamy równać. Nie istnieje ujednolicony system łączności. Do końca nie wiemy, kto będzie nas finansował: Narodowy Fundusz Zdrowia

Dyrektor bez zaufania

czy budżet państwa? Widzę natomiast szkodę w postaci niepokoju wśród załogi, obawiającej się zwolnień.

— W jakich strukturach organizacyjnych działa obecnie pogotowie ratunkowe w Polsce?

— Są różne rozwiązania. Jednym jest takie, jak w naszym województwie, czyli stacje o statusie publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej. Są stacje większe i mniejsze. Łomżyńska obejmuje opieką 300 tys. ludzi i należy do średnich. W województwie warmińsko-mazurskim jest tylko jedna stacja, obejmująca opieką mieszkańców Olsztyna. W terenie karetki są przy szpitalach. Obecnie żaden samorząd wojewódzki w Polsce nie prowadzi reorganizacji pogotowia, wszyscy czekają na ustawę.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Grzegorz Wasilewski jest dyrektorem WSPR w Łomży od 7 lat. Rada Społeczna WSPR zaopiniowała negatywnie wniosek wice-marszałka Krzysztofa Tołwińskiego o jego odwołanie. Podobne stanowisko przyjęła w ubiegłym tygodniu Rada Miejska Łomży

Trzy tygodnie temu Markowski urodziła się córeczka. Nie dla „becikowego” w projektach i nie czekają na nie. Sądzi, że na pierwsze wydatki dostaną zasiłek porodowy. Ale były to błędne oczekiwania. Do wniosku o zasiłek, który obecnie wynosi 500 złotych, należy dołączyć m.in. zaświadczenie z urzędu skarbowego o wysokości osiągniętych dochodów obojga małżonków w ubiegłym roku, czyli w 2004. Dochód ten jest przeliczany na jednego członka rodziny. Jeśli będzie wyższy niż 504 złote, to... zasiłek porodowy nie należy się tak zamożnej matce.

I tu rodzinie Markowskich i nie tylko im, trudno zrozumieć zasady obliczeń. Do średniej na członka rodziny brane są pod uwagę dochody z poprzedniego roku, a stan rodziny z bieżącego. W ubiegłym roku rodzina Markowskich składała się z czterech osób. Danuta Markowska, która jest nauczycielką, brała dodatkowe zajęcia i dochód był większy. Gdyby ich ubiegłoroczne dochody podzielono na czworo (bo taki był faktyczny przez cały rok, do tragicznego 31 grudnia), zakwalifikowaliby się do zasiłku porodowego. W czasie ciąży Danuta zrezygnowała z dodatkowej pracy. W tym roku dochód jest mniejszy i rodzina mniejsza. Ale nikogo nie obchodzą tegoroczne dochody i obecny stan liczebny rodziny.

— Czujemy się tak, jak byśmy raz jeszcze byli karani za tamtą tragedię. Spłacamy kredyt, 450 zł miesięcznie, pytałem panią w MOPS, gdzie wpisać swoje zadłużenie i wydatki związane z tym tragicznym wypadkiem. Usłyszałem, że nie ma takiej rubryki, bo to nikt nie obchodzi. Staram się zrozumieć, ale nie potrafię. Czyli otrzymalibyśmy pomoc, gdyby był smród, brud i brak światła. Wtedy byłoby prorodzinnie. Jak w ustawie, która nie przewiduje rubryki „wysokość zadłużenia” — ironizuje Markowski.

— Takie są przepisy. Gdyby nastąpiła utrata dochodu, wówczas brane byłoby wynagrodzenie z bieżącego roku. Zasiłek porodowy nie przysługuje każdej matce — powiedziała Wiesława Arent z MOPS w Zambrowie. (m)

Stanisław Wiski sołtysem Poniatu był prawie trzy kadencje. Zrezygnował. „Zaczął docierać do mnie, że ludzie z naszej wsi pojechali do Urzędu Gminy, żeby sprawdzić, jak rozliczam się z pieniędzy na remont starej szkoły”, mówi rozżalony „Kontaktom” tuż po niedawnej decyzji.

Remisław Mocarski sołtysem Poniatu był jeden dzień. Zrezygnował. „Nie mam zaplecza”, poinformował gminnych urzędników.

Rada Gminy Piątница wyznaczyła termin kolejnych wyborów. Mieszkańcy zażyczyli sobie obecności wójta Edwarda Łady.

Budynek starej szkoły rozświetla jedna jedyna, prowizorycznie podłączona żarówka i ogrzewa kaflowy piec. Wyborczą scenę tworzą ławki, parę starych krzeseł i stół do gry w tenisa stołowego.

W Ponici mieszka 139 uprawnionych do głosowania. Przybyło 18. W domu zostało 115.

Mija urzędowe pół godziny do drugiego terminu. Przybywa jeszcze 6 mieszkańców. Wśród nich nie ma byłego sołtysa Stanisława Wiskiego.

Można zaczynać.

— Proszę zgłaszać kandydatury — mówi Józef Rogowski, pracownik Urzędu Gminy Piątница.

— Serafiński Marian! — pada z sali.

— Nie chcę!

— Mocarski Wojciech!

— Nie chcę!

— Pawłowska Małgorzata!

— Nie, nie!

— Cwalina Krzysztof!

— Nie.

— Prusinowski Tadeusz!

— Nie!

— Pani Wityńska! Była kiedyś sołtysem i wie, o co chodzi!

— Nie chcę!

— Duda Zenon!

— Nie chcę!

— Przed południem pojechałem do Wyrzyk, po sąsiedzku, też na wybory sołtysa z powodu rezygnacji poprzedniego. Pojechałem, bo ludzie zażyczyli sobie mojej obecności — wójt Edward Łada staje pośrodku sali. — Nie przyszedł nikt! Nie można zbierać się bez końca, więc jeśli dzisiaj i wy nie wybieracie sołtysa, Rada Gminy zlikwiduje Poniat jako sołectwo i zostaniecie przyłączeni do Jeziorka.

— Nigdy w życiu! — ożywa sala.

— Ludzie, zgłaszajcie kandydatów! — zagrzewa Marek Makowski.

— Michał Zawłocki!

Michał Zawłocki stoi na końcu sali. Wszystkie oczy patrzą teraz na niego.

— Zgadza się.

Trzeba wybrać także radę sołecką.

— Zaręba Wiesław!

— Nie zgadzam się!

I tak dalej.

W końcu udaje się stworzyć listę.

— Gdyby nie groźba przyłą-



Sołtys na niezgodzie

— Mocarski Wojciech! — pada z sali.

— Ja się nie mieszam!

— Szczytkowski Franciszek!

— Nie chcę!

— czenia nas do Jeziorka, nigdy bym się nie zgodził, bo nie mam doświadczenia w społecznej pracy — przyznaje Michał Zawłocki. — Ale gdyby taka duża wieś, z pra-

Do Józefowa przyjechała rodzina, wójt gminy Mały Płock Józef Dymerski, proboszcz Parafii Poryte ks. Janusz Kotowski, znajomi.

— Pomyślałam sobie: jestem teraz sławna! — śmieje się Leokadia Terepka. — Świat wokół mnie się kręci! A ja jestem zwyczajna.

Jest sławna: właśnie skończyła 105 lat!

Pochodzi z Zaskrodzia (gm. Kolno). Miała brata i siedem siostr. Nie było mowy o szkole, nie skończyła ani jednej klasy. Przy starszej siostrze uczyła się krawiectwa, pomagając jej w wychowaniu dzieci. Wyszła za męża za sąsiada.

— Ślub mieliśmy w kościele w Porytem — wspomina. — Jechaliśmy furą, grała kapela, ja w szczerobiełej sukni... Jakby wczoraj...

Urodziła sześcioro dzieci. Doczekała 23 wnuków, 49 prawnuków, 6 praprawnuków i 30 chrześniaków.

Od pewnego czasu mieszka z córką.

Szczęście to życie

— Od dzieciństwa pamiętam babcię taką samą: pracowita, zawsze pogodna, spokojna, nigdy na nic się nie skarżyła, nigdy nie była wymagająca. Miała ładny głos, więc lubiła pośpiewać ludowe piosenki i zawsze lubiła się modlić — wspomina wnuk Edward Grużewski. — Kiedy skończyła sto lat, wzięła kosę i ukosiła lucernę! Ciągle czuwa nad naszym gospodarstwem i dopytuje, czy wszystko zasiane, czy w porę zrobiłem to lub tamto. Kocham ją i szanuję nie tylko dlatego, że jest moją babcią, ale również dlatego, że pomagała w wychowywaniu mnie, mo-

ich dwóch siostr i naszego ciotecznego rodzeństwa.

Leokadia Terepka, od wielu lat wdowa, wciąż czuje się gospodynią i od rana lubi mieć na sobie fartuszek. Nie rozstaje się z różańcem.

— W życiu najważniejsza jest wiara w Boga, zgoda w rodzinie, z sąsiadami i ze sobą — wylicza. — Życie to wielki dar i najprawdziwsze szczęście i nie wolno go zmarnować.

Na zdjęciu: Leokadia Terepka, lat 105, z Józefowa



wie 60 domami, nie miała swojego sołtysa, byłby wstyd nie tylko na całą gminę, ale i powiat!

Wyborom przysłuchiwali się Łukasz Duda i Sebastian Makowski. Bez prawa głosu, bo za młodzi; nie mają 18 lat.

— W naszej wsi dorośli nie potrafia się zjednoczyć w żadnej sprawie — ostro ocenia Łukasz. — Widać to było przy remoncie starej szkoły. Byli tacy, którzy przychodzili codziennie, żeby pracować jak my, i tacy, którzy przychodzili codziennie, żeby patrzeć i krytykować.

— Próbowaliśmy zrobić boisko do siatkówki — „dobija” dorosłych Sebastian.

— Bez pomocy nie damy rady, bo potrzebne są maszyny. Nie obchodzi to nawet tych, którzy mają dzieci w naszym wieku.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: (od lewej) Rada Sołeczka Poniatu: Remisław Mocarski, Michał Zawłocki (sołtys), Małgorzata Pawłowska i Marek Makowski

Wzrost Produktu Krajowego Brutto wyniesie w tym roku 3,5 proc., wynika z prognoz Narodowego Banku Polskiego. Będzie o ponad 2 proc. mniejszy, niż w roku 2004. To wciąż dużo, w porównaniu z utrzymującym się w granicach 1 proc. wzrostem gospodarczym w Unii Europejskiej, ale wciąż za mało, by znacząco zmniejszyło się bezrobocie w Polsce. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Uczciwe związki

Paweł Wyrzykowski, prezes zarządu Pfleiderer Grzejewo S.A.: — O prawdziwym ożywieniu gospodarczym w Polsce jeszcze nie można mówić. Sytuacja jest nie najgorsza, inflacja i stopy procentowe stosunkowo niskie, obroty bieżące na dobrym poziomie, a deficyt budżetowy pozostaje pod kontrolą. Ale skoku gospodarczego, skutkującego obniżeniem bezrobocia, nie ma.

W branży meblarskiej największym zagrożeniem jest brak wystarczającej ilości drewna i jego wysoka cena. Powoduje to, że nasz produkt, płyty meblowe, są już w tej chwili relatywnie drogie. Chcielibyśmy, aby państwo przyjęło określoną politykę wobec naszego sektora, jednego z nielicznych, w których Polska była i ma szansę pozostać jednym z liderów w Europie. Polityka taka zaczęła powstawać w Ministerstwie Gospodarki, ale prace zostały przerwane, bo zmienił się rząd. Mamy nadzieję, że będą wznowione. Oczekujemy takich regulacji prawnych, które nam zapewnią przede wszystkim dostęp do surowca krajowego i po rozsądnej cenie. Przerabiamy odpady drewna. Mamy potężnego konkurenta w postaci przemysłu energetycznego, który wykupuje ten surowiec by... spalić go, jako tzw. energię ze źródeł odnawialnych!

Generalnie, jak wszyscy, tęsknimy do tego, żeby bardziej przewidywalne były warunki prowadzenia działalności gospodar-

czej. Każdy chciałby wiedzieć, jaką cenę będzie płacił za surowiec, jaką za kredyt, jaka będzie stopa podatkowa, w jakich ramach będzie się poruszał kurs walut. To jest tak samo ważne w wielkiej firmie o międzynarodowych powiązaniach, jak i w małej firmie rodzinnej. Wiele małych firm współpracuje z dużymi. Nasza jest tu najlepszym przykładem. Współpracują z nami firmy transportowe i handlowe. Nasza koniunktura przekłada się na ich sytuację ekonomiczną.

Aby skutecznie poprawiać warunki gospodarowania poszczególnych branż, musi być dobra komunikacja między rządem i światem polityki a światem biznesu. Ta komunikacja w ostatnim czasie uległa swoistej kompromitacji. To bardzo niekorzystne zjawisko dla gospodarki. Mamy obawy, czy nowa opcja rządząca, pomna na tę kompromitację, nie zerwie całkowicie kontaktów ze światem gospodarki. Wówczas rząd pozbawiony byłby informacji o potrzebach samej gospodarki. Te kontakty muszą istnieć, ale powinny być uczciwe. Powinna być jawność zasad i świadomość granic, których przekroczyć nie wolno. Dotyczy to zarówno polityków, jak i przedsiębiorców. Ci, którzy te granice przekraczają, powinni ponosić surowe konsekwencje. (MK)

Na zdjęciu: Paweł Wyrzykowski jest prezesem Zarządu Pfleiderer Grzejewo S.A. od 2003 roku

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje

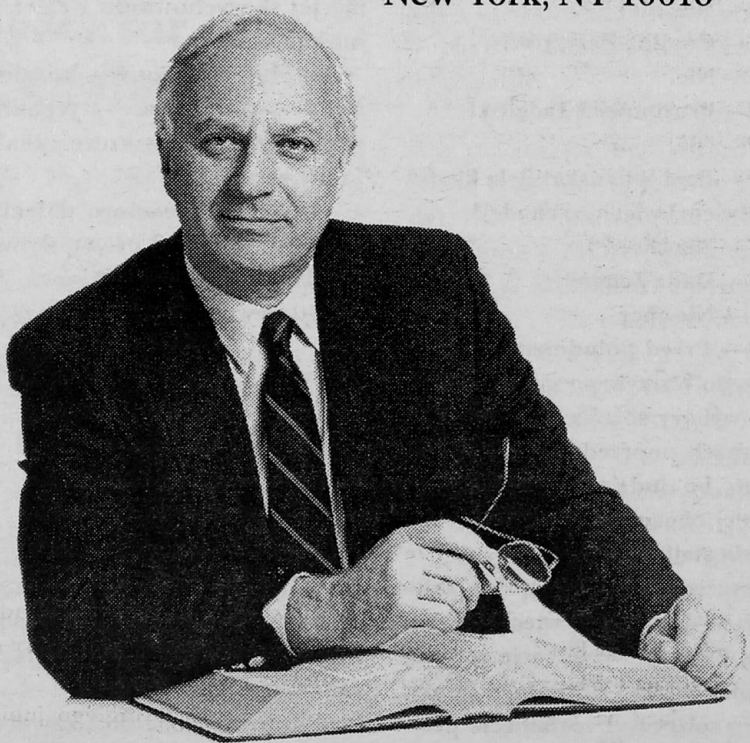
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

K/m-c



KONTAKTY

— Dotarli do nas pogłoski, że burmistrz chce oddać wszystkie szkoły w gminie Stowarzyszeniu „Eduktor” z Łomży. Gdy zapytałyśmy, powiedział, że to przymiarki, żadne decyzje nie zapadły — opowiada Izabela Załuska, przewodnicząca Rady Rodziców w Gimnazjum w Jedwabnem.

Kalendarium konfliktów

24 sierpnia 2005 r. — w Orlikowie burmistrz, wiceburmistrz i przewodniczący Rady Gminy proponują „samoistną likwidację” małej szkoły, czyli przepisanie dzieci do szkoły w Jedwabnem. „Konsultacje” zamieniają się w kłótnię. Mieszkańcy oskarżają ich o łamanie prawa oświatowego i sianie zamętu we wsi. Szkoła pozostaje.

Koniec sierpnia 2005 r. — wiceburmistrz wydaje dyktando Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Jedwabnem polecenie wprowadzenia pięciodniowego tygodnia pracy szkół (ze względu na ciasnotę dzieci uczą się również w sobotę). Odmawiają, powołując się na przepisy oświatowe.

Koniec września 2005 r. — wiceburmistrz wszczyna procedurę odwołania Dyrektorów Gimnazjum i Szkole Podstawowej z funkcji za niewykonanie polecenia. W szkołach nerwowa atmosfera. Dyrektorki otrzymują wezwanie do stawienia się w Kuratorium Oświaty, składają wyjaśnienia. Pozostają na stanowiskach.

Koniec września 2005 r. — wiceburmistrz wydaje zakaz udostępniania autobusów szkolnych na wyjazd dzieci z obu szkół w Jedwabnem na zawody sportowe w soboty. Interwenują Rady Rodziców. Nauczyciele płacą za wynajem autobusów z własnej kieszeni!

Listopad 2005 r. — wzburzenie nauczycieli i rodziców w związku z zapowiedzią rozwiązania „kwestii oświatowej” przez przekazanie prowadzenia wszystkich szkół w gminie Stowarzyszeniu „Eduktor” lub specjalnie po to utworzonej fundacji.

A jednak temat znalazł się w porządku obrad sesji Rady Miejskiej w piątek, 25 listopada. Izabela Załuska przewodnicząca Rady Rodziców w Gimnazjum, i Jolanta Kondracka, przewodnicząca Rady

wienie rodzicom uczestniczenia w rozmowach. Przewodniczący Goszczycki oświadczył, że najpierw projekt otrzymała radni, a później przekazała go „do konsultacji”. Krzysztof Niewiadomski zapowiedział,

sensownego wyjaśnienia, o co w tym wszystkim chodzi.

„Jak się oddaje kaszanę, trzeba oddać i szynkę”, odpowiedział im jeden z radnych na pytanie, czy reorganizacja dotyczyć będzie tylko małych

i drogich szkół wiejskich, czy także dużych szkół w Jedwabnem. „Kaszanka” to wymierzające szkoły wiejskie, do których gmina „dokłada” milion rocznie, odczytały metaforę. A „szynka” to „rentowne” duże szkoły w Jedwabnem, do których nie trzeba „dokładać”.

Barbara Kuczałek, prezes Stowarzyszenia „Eduktor”, przyznaje, że burmistrz Jedwabnego dwukrotnie odwiedził ją ze swoim zastępcą i dopypywał o warunki przejmowania

szkół przez stowarzyszenie. Ale to wszystko.

— Nie mamy zwyczaju, jako Stowarzyszenie, wkładać



Kaszana

Rodziców w Szkole Podstawowej w Jedwabnem, nie były zaskoczone. Według nich, to typowe dla władz gminy Jedwabne, że co innego mówią, a co innego robią. Czyli mataczą i prowadzą wieczne rozgrywki. Przyszły na sesję z grupą zaniepokojonych nauczycieli. Na ich widok przewodniczący Rady Józef Goszczycki... wycofał „szkolny” punkt z porządku dziennego.

— Pracownicy Urzędu Gminy nie domówili się co do wstępnego projektu przekazania szkół — uzasadnił enigmatycznie.

„Przekazania” komu i w jakim celu?

— Rada zobowiązała mnie do przedstawienia kilku pomysłów, jak zaoszczędzić milion złotych, który gmina dokłada do oświaty. Jest to do przeprowadzenia, szybko i prosto. Rozpatrujemy cztery warianty — mówił odpowiedzialny za oświatę zastępca burmistrza Krzysztof Niewiadomski.

— Jeśli nie znajdziemy oszczędności, prześlemy to zadanie innym organizacjom — zapowiedział burmistrz Michał Chajewski.

Jolanta Kondracka i Izabela Załuska poprosiły o umożli-

że dostarczy „materiał do dyskusji” za dwa tygodnie.

Przez całą sesję żaden z radnych nie włączał się do

Inny kraj

Ponad trzy godziny w piątek, 25 listopada 2005 roku, przysłuchiwałam się obradom Rady Miejskiej Jedwabnego. Tak się złożyło, że poprzedniego dnia spędziłam kilka godzin na obradach Rady Miejskiej Grajewo. Z Grajewa do Jedwabnego jest 50 km, a mnie się wydawało, że znalazłam się w innym kraju.

W tym roku mija 15 lat od wprowadzenia reformy samorządowej, podobno jedynej udanej reformy w Polsce po roku 1989. Na pewno Grajewo należy do tej Polski, gdzie reforma się udała: mieszkańcy mają sprawny i odpowiedzialny samorząd. Ale Jedwabne to inny kraj. Przyglądając się łamaniu prawa, niewiedzy, arogancji (gorzej — zwykłego chamstwa), bucie przewodniczącego Rady Józefa Goszczyckiego zarówno wobec radnych (zawodowo: urzędnik państwowy, który powinien dbać szczególnie o standardy w kontaktach z obywatelami), jak i wszystkich zebranych, zastanawiałam się, jak to jest możliwe. A jednak jest możliwe. W Jedwabnem.

MARIA KACZYŃSKA

chaotycznej wymiany zdań na ten gorący temat.

— To jest nie do zniesienia — powiedziała Jolanta Kondracka po zakończeniu sesji. — Jak władza traktuje nauczycieli! Pomija nimi. A przez nich i dziećmi, i nami, rodzicami.

Narasta w nich bunt. Zapowiadają, że będą się domagać

zdrowej głowy do chorego łóżka, czyli pozwalać, by ktoś nas wykorzystywał do rozgrywek — ucina spekulacje.

Kto dostanie „kaszanę”, a kto „szynkę”? (MK)

Na zdjęciu: reprezentujące rodziców Izabela Załuska (z prawej) i Jolanta Kondracka są zaniepokojone „rozprawą” władz gminy



Z ELŻBIETĄ WOJNOWSKĄ
przewodniczącą jury XIII Giełdy Piosenki Dziecięcej
Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży

rozmawia Maria Sobótka

Jeszcze muzyka nie zginęła!

— Wysłuchała Pani około 50 uczestników konkursu...

— Prawdziwy maraton, w dodatku w zimnej sali. Dzieci trochę się wierzili i przeszkadzały. Ale przeżyłam pięć godzin z pięknymi tekstami Brylla, Chotomskiej, Geller i innych.

— A co z wykonaniem?

— Tu, niestety, jest gorzej. Wychodzą braki w wykształceniu muzycznym. To skutek rezygnacji z muzyki jako przedmiotu.

Na całym świecie przywiązują się ogromną wagę do edukacji muzycznej dzieci, bo uznają za oczywiste, że muzyka rozwija „drugą półkulę”, czyli inteligencję i wrażliwość. Dziecko wykształcone muzycznie ma większe umiejętności nabywania wiedzy, staje się kreatywnym człowiekiem. Ma po prostu lepsze życie.

— Jesteśmy skazani na muzyczny analfabetyzm?

— Właśnie w Łomży przekonałam się, że jeszcze muzyka nie zginęła, bo są ludzie, którzy mają chęć i zamiłowanie do muzycznego kształcenia dzieci.

— Dziękuję za rozmowę.

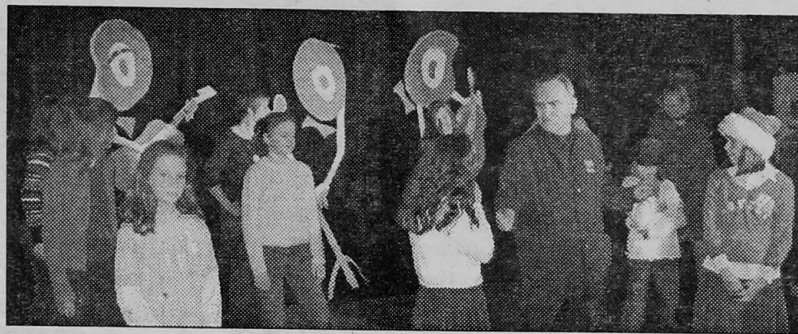
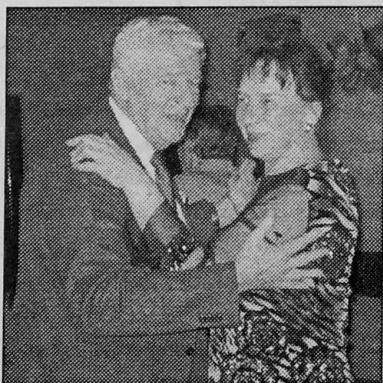
Na zdjęciu: Elżbieta Wojnowska, piosenkarka, aktorka, kompozytorka, pedagog, wybitna reprezentantka piosenki poetyckiej. W latach 70. jej song „Zaproście mnie do stołu” śpiewała cała Polska. Ostatnio nagrała płytę z sonetami Szekspira do muzyki Włodzimierza Pawlika z Wrocławską Orkiestrą Kameralną „Leopoldinum” pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego, dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej. W sobotę świętuje w Warszawie 30 lat pracy artystycznej.

Andrzejki

Przed nastaniem Adwentu Łomżyński Oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zorganizował Wieczorek Andrzejkowy.

— Każdy wiek ma swoje prawa i w każdym wieku można się bawić — mówi Jan Lisiecki, prezes Zarządu.

Do tańca w gościnnej sali



Najlepsi Giełdy Piosenki Dziecięcej

W finale XIII Giełdy Piosenki Dziecięcej udział wzięło około 50 wykonawców, solistów i zespołów. Zwycięzcami zostali: Anna Baczevska, ROK Łomża (kat. do 9 lat.), Adela Lewiarz, ROK Łomża, i Dorota Turowska, SP Jedwabne (kat. 10–13 lat), Hubert Turowski, Gimnazjum Jedwabne (kat. 13–15 lat).

„Anielskie” pienia

Ponad 400 wykonawców z Łomży, Białegostoku, Suwałk, Augustowa, Tykocina, Giżycka, Przasnysza wzięło udział w zorganizowanym po raz czwarty Przeglądzie Piosenki Religijnej Domów Pomocy Społecznej, który odbył się w Łomży. Organizatorem był DPS, opiekujący się niepełnosprawnymi dziewczętami, a gościny udzielił Teatr Laki i Aktora. Tradycyjnie nagrody przypadły wszystkim wykonawcom.

Wigry po trzęsieniu

Pilnego remontu wymagają zabytkowe obiekty dawnego klasztoru, a obecnie Domu Pracy Twórczej w Wigrach, orzekli eksperci budowlani. Pęknięcia ścian i uszkodzenia kanalizacji spowodowało ubiegłoroczne trzęsienie ziemi, odczuwalne na Suwalszczyźnie. Dom Pracy Twórczej, podległy ministerstwu kultury, nie ma jednak pieniędzy nawet na przygotowanie pełnej dokumentacji zniszczeń i planów naprawy.

Przywrócenie wymiaru

Laureatką XI edycji Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Franciszka Karpińskiego, przyznawanej przez białostocki oddział Katolickiego Stowarzyszenia, została profesor Teresa Kostkiewiczowa. Nagrodzie

nie badaczki historii literatury polskiej kapituła pod przewodnictwem metropolity białostockiego arcybiskupa Wojciecha Ziemby uzasadniła „przywróceniem epoce Oświecenia wymiaru chrześcijańskiego”.



Z rogami

Dr Rafał Skoczylas z Koła Łowieckiego „Gawra” przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie był gościem spotkania „Pod gontem” w Skansenie w Nowogrodzie.

Barwna historia myślistwa i obyczajów myśliwych, wzbogaczone sygnałami i prezentacją po-

roży, budziły żywe zainteresowanie. Dodatkową i smaczną atrakcją był... myśliwski bigos.

Na zdjęciu: gość „Salonu” dr Rafał Skoczylas i uczestnicy spotkania



bez limitu

restauracji „Pod Łosiem” nie trzeba było nikogo namawiać.

— Każdy potrzebuje towarzystwa, a zabawa służy zdrowiu — powiedziała w tanecznej przerwie Lidia Prusinowska.

Na zdjęciu: tańczą Lidia Prusinowska z Bolesławem Podobińskim



KONTAKTY

Tu warto być 1-7 grudnia

Białystok

KONCERT SYMFONICZNY, piątek, 2 grudnia, godz. 19.00, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Podlesna 2, tel. (85) 741-65-57).

Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Podlaskiej poprowadzi Tadeusz Strugała (na zdjęciu), jeden z najwybitniejszych współczesnych polskich dyrygentów. Jako solistka wystąpi Anna Maria Staśkiewicz (skrzypce). W programie II Koncert skrzypcowy d-moll op. 22 Henryka Wieniawskiego i VII Symfonia C-dur Franciszka Schuberta.



Strugała

KONCERT MACIEJA FRĄCKIEWICZA, sobota, 3 grudnia, sala Ratusza, godz. 17.00.

Maciej Frąckiewicz (17 lat) jest uczniem Państwowej Szkoły Muzycznej im. W. Lutosławskiego w Białymstoku w klasie akordeonu. Jest stypendystą marszałka województwa podlaskiego. Uważa się go za dobrze zapowiadającego się wirtuoza akordeonu.



LIGA KABARETÓW Podlaskiej Pustyni Kabaretowej, wtorek, 6 grudnia, godz. 18.00, Kawiarnia Fama Białostockiego Ośrodka Kultury (ul. Legionowa 5, tel. (85) 742-15-15).

Druga w tym sezonie „kolejka” zmagania konkursowych białostockich kabaretów. Świetna zabawa dla zwolenników spojrzenia na świat z przymrużeniem oka. O palmę pierwszeństwa rywalizują: Szmalbiznes, Bajeczka (na zdjęciu), Nic Śmiesznego, Idea, Na Bis, Toi Toi, Polonez. Poza konkursem wystąpi kabaret Widelec, pomysłodawca i współorganizator imprezy.

Łomża

„NASZE PRACE”, wystawa plastyczna czynna codziennie w godz. 8.00–16.00, galeria Bonar MDK-DŚT (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

Prezentacja twórczości plastycznej dzieci i młodzieży z łomżyńskich szkół, uczestników Pracowni Plastycznej MDK-DŚT Anny Bureś (na zdjęciu). Bogactwo technik: akwarele, plakaty, pastele, kolaż batik, relief gipsowy, patchwork, ceramika, grafika. Wśród kilkudziesięciu prac są nagrodzone na różnych konkursach krajowych i międzynarodowych w minionym roku szkolnym.



„KRÓLOWA ŚNIEGU”, poniedziałek 5 — wtorek 6 grudnia, godz. 9.00 i 10.30, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 473-55-66)..

Nowa pozycja repertuarowa, pierwsza premiera łomżyńskiego teatru w tym sezonie. Klasyczną baśń Andersena wyreżyserował gościnnie wybitny twórca teatralny z Grodna, Oleg Żugżda. Przepiękna scenografia Larisy Mikiny. Spektakl rodzinny, dla całych rodzin. Znaczenie przez łomżyńską scenę trwającego Roku Jana Christiana Andersena.

Suwałki

„KOLACJA NA CZTERY RĘCE”, spektakl teatralny, sobota 3 — niedziela 4 grudnia, godz. 19.00, aula Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (ul. Noniewicza 71), informacja ROKiS (tel. (87) 566-42-11).

Kolejna propozycja Sceny Suwałki, zamiejscowej agendy Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku. Sztukę Paula Barza o dwóch najwybitniejszych przedstawicielach muzyki baroku, Bachu i Haendlu, wyreżyserowała Ewa Marcinkówna. (MK)

Europa na języku

— Znajomość języka obcego to okno na świat i dlatego wybrałyśmy taki temat — mówi Małgorzata Trawińska, nauczycielka informatyki w gminnym Publicznym Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich w Łomży.

— Okazało się, że są tego świadkami i nasi uczniowie, i ich rodzice — dodaje Wioleta Markowska, nauczycielka języka polskiego.

Ich projekt pn. „Wspólny język z Europą” jako jedyny w powiecie łomżyńskim otrzymał grant w kwocie 88 tysięcy złotych z unijnego Europejskiego Funduszu Społecznego w konkursie „Szkoła marzeń”.

Pieniądze Gimnazjum przeznaczy na wyposażenie pracowni języków angielskiego i niemieckiego, pozalekcyjne bezpłatne zajęcia z profesjonalnym lektorem, komputerowe zajęcia ph. „Kursorem po Europie” oraz utworzenie



„centrum karier” z nauką umiejętności określania własnych predyspozycji w wyborze przyszłego zawodu. „Eurokronikarze”, na stronie internetowej szkoły, na bieżąco informować będą cały świat, jak te ambitne plany udaje się urzeczywistniać. Finałem projektu stanie się festyn ph. „My w Europie”, w czerwcu 2006 roku. Najbardziej aktywni pojadą na grodę na obóz językowy.

Na zdjęciu (od lewej): autorki projektu „Wspólny język z Europą” Wioleta Markowska i Małgorzata Trawińska

My z Europy

To główna refleksja, nasuwająca się po lekturze książki ks. Jana Żelaznego „Biblia w twórczości wybitnych przedstawicieli literatury powszechnej” (Łomża, 2005). Autor licznych szkiców o wpływie świętej księgi chrześcijan i Żydów na twórczość najwybitniejszych polskich pisarzy rozszerzył swoje biblistyczne dociekania na twórców literatury europejskiej.

Rozpoczyna szkicem o rosyjskim pisarzu Michaiile Bułhakowie (1891–1940), autorze „Mistrza i Małgorzaty”. Powieści wielowątkowej, z wątkiem o Jeszui Ha-Nokri czyli przejmującej opowieści o Jezusie, która otwiera ludziom oczy i serca na istotę Ewangelii bodaj lepiej niż tysiącletnia praktyka Kościoła.

Kolejnym przedmiotem analizy jest twórczość Johna Milтона (1608–1674), angielskiego poety i polityka. Jego „Raj utracony” to poetycka wersja upadku Adama i triumfu zła nad dobrem w naturze ludzkiej. W twórczości drugiego wielkiego Rosjanina, Fiodora Dostojewskiego (1821–1881), śledzi upadek człowieka i jego zdolność do moralnego podźwignięcia się, czyli ewangeliczną wiarę w nawrócenie grzeszników.

W nieśmiertelnym dziele Danteo (1265–1321) „Boska Komedia” dostrzega symboliczną wędrówkę człowieka ku Stwórcy. Na zasadzie kontrastu analizuje twórczość Alberta Camusa (1913–1960), który odrzuca Stwórcę i nie chce go niczym zastąpić, poddając swoich bohaterów najcięższej próbie życia i umierania bez Boga. Całości dopełnia szkic o Goethem (1749–1832).

Dla przypomnienia autor zamieszcza w tomiku także wcześniej publikowane teksty o Mickiewiczu, Słowackim, Kochanowskim i innych olbrzymach literatury polskiej. Z zestawienia wynika, że zarówno twórcy polscy, jak i europejscy, mieli to samo, potężne źródło nieustającej inspiracji: Biblię oraz wiarę i filozofię chrześcijańską. I jedni, i drudzy traktowali te inspiracje jak wyzwanie, zmagali się z nimi w wielkim napięciu emocjonalnym, rzucając na szalę swoich wizji obraz człowieka i świata, w którym żyli. (MK)

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

2 grudnia (piątek) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 16.30, 19.30;

3 grudnia (sobota) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 13.45, 16.30, 19.30;

4 grudnia (niedziela) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 11.00, 13.45, 16.30, 19.30;

5–8 grudnia (poniedziałek — czwartek) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 16.30, 19.30.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

3–5 grudnia (sobota — poniedziałek) — • Człowiek ringu, godz. 17.00.





Wyznanie z odmętów

Mama płakała. Patrzyła w okno, czy nie idzie ojciec. Wreszcie go dostrzegła. Szedł. Jak zwykle, pijany. Wszedł i od razu awantura. Z awantury bójka. Czułem się tak, jakby ojciec chciał się na mnie wyżyć i naprawdę nie wiedziałem za co. Wyszedłem z domu i powiedziałem, że już nie wrócę. Ale bałem się o mamę, by jej nie skrzywdził. Wróciłem. Już jednak zacząłem myśleć, jak się odegrać. Czekałem okazji, kiedy przyjdzie trzeźwy. W tym czasie spróbowałem pierwszy raz. Trawka. Niby nic, ale to towarzystwo. W nim czułem się kimś. Oni mnie dostrzegali. Nie tak, jak w domu. Gdy pierwszy raz wróciłem na „haju”, nawet nikt nie zauważył. Pewnie myśleli, że coś wypilem. Tak było kilka miesięcy. Potem wszystko zaczęło się zmieniać w rekordowym tempie. Nie zauważyłem granicy, że to już nie jest na złość komuś, że już zacząłem się wkręcać.

Opuściłem się w nauce, traciłem kolegów, dziewczynę, zaufanie mamy, znajomych. Ale już nie potrafiłem się z tego wypłatać. Trzymało mnie tyle rzeczy. Ludzie, kasa, duża kasa. Za samą trawkę miałem około 1000 zł na czysto. Nie obchodziło mnie wtedy, komu i ile sprzedaję. Nie pytałem, czy weźmie wszystko na raz. Ten człowiek zniknął za rogiem i już go nie znałem.

Rodzice zaczęli zauważać, że coś jest nie tak. Ciągłe pytania o oczy. Dla mnie były normalne, nie zauważałem, że są czerwone. W kolejnej awanturze padło pytanie: a może ty „bierzesz”? „To moje życie. Ty też robisz, co chcesz. Już nie jesteś moim ojcem”, odparłem.

Miałem szczęście w nieszczęściu. Nadal byłem jego synem, nie dał za wygraną. Chciał walczyć. Walczyli o mnie razem. Ojciec przestał pić. Między nim i mamą znowu było jak dawniej. To była jedyna korzyść z brania.

Ale nie umiałem z tym skończyć. Chociaż naprawdę wtedy chciałem. Nie panowałem nad sobą.

Ktoregoś dnia ktoś przyniósł „extra” towar, cztery działki. Mieliśmy tylko jeden sprzęt do wstrzykiwania. Każdy nabierał z jednego pojemnika. Obudziłem się pod ławką w parku. Czułem silny ból ręki i obrzęk wokół wkucia. Po kilku dniach zaczęło ropieć. Było coraz gorzej. Wstrząs septyczny, ubytki skóry.

Odtrucie, odwyk, ośrodek dla narkomanów. Uratowali moje życie. Wypłynąłem z bagna.

Wciąż jednak walczę z jego odmętami, choć upłynęło sześć lat. Dziś mam 26.

MAŁGORZATA ORŁOWSKA



Badania archeologiczne w łomżyńskiej katedrze wzrastały. Archeologom zaczynają utrudniać pracę... szkolne wycieczki. ks. Marian Mieczkowski zapowiada „dzień otwarty”, w którym wszystkim chętnym

1

— Nie możemy się tu tak po prostu zamknąć, żeby pracować w ciszy i spokoju. To jest dobro publiczne, każdy ma prawo wejść i oglądać — mówi Maciej Czarnecki, kierujący badaniami w katedrze.

Przez cztery miesiące archeolodzy odsłanili dziesięć ceglanych

tuskiego, poprzednika Macieja Wolickiego na probostwie.

O czasie powstania drugiej krypty świadczy budulec. Jej sklepienie jest z płaskiej cegły, charakterystycznej dla epoki saskiej (pierwsza połowa XVIII wieku). Obok, na ścianie prezbiterium, znajdował się nagrobek starosty Kossakowskiego, zmar-

Katedra na szkieletach

krypt, zajmujących całą powierzchnię prezbiterium. Wykopaliska wywołują ogromne wrażenie, zwłaszcza oglądane z wysokości ambony. Nekropolia powstawała od połowy XVI w. do końca XVIII.

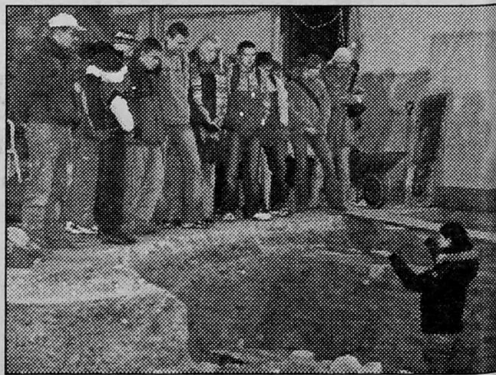
Ekipa badawcza jest pod wrażeniem nie tylko rozmiarów podziemnych budowli, ale i ich zawartości. W kryptach i bezpośrednio w ziemi jest kilkadziesiąt szkieletów pochowanych tu ludzi. Niektóre zostały zabrane do badań antropologicznych, inne pozostają na miejscu.

2

Komu zakłóciła spokój oczekiwaniami na Sąd Ostateczny naukowa dociekliwość? Maciej Czarnecki jest bardzo ostrożny w odnoszeniu konkretnych wykopalisk do pisemnych przekazów o pochówkach w katedrze. Według niego, tylko w dwóch przypadkach są podstawy do datowania krypt, czyli ustalenia w miarę precyzyjnie okresu, w którym były wybudowane. W jednej znajdowała się trumna z datą: 1733 rok. Znalezione przy szkieletach młodego mężczyzny szczątki szkaplerza świadczą o tym, że był to grobowiec księdza. Konkretnie ks. Andrzeja Wolickiego, który, jak informuje zachowana płyta nagrobna, ufundowana przez jego brata, proboszcza Macieja Wolickiego, zmarł właśnie w 1733 roku, w wieku 32 lat. Według archeologa, krypta jest jednak młodsza o 13 lat. Prawdopodobnie ks. Wolicki został pochowany w już istniejącym grobowcu, wybudowanym w 1720 roku dla ks. Cio-

lego w 1611 roku, czyli sto lat wcześniej. Nie burzy to jednak hipotezy, że krypta może być rodzinnym grobowcem Kossakowskich. Szczątki starosty mogły być ekshumowane po stu latach i złożone w nowym rodzinnym grobowcu. W krypcie tej było kilka szkieletów męskich, jeden kobiecy i kilkanaście szkieletów małych dzieci, od noworodków do sześciu lat.

Najbliżej tzw. nastawy, czyli fundamentu ołtarza głównego, znajdują się krypty najstarsze. W jednej, zasypanej gruzem i piaskiem, znalezione zostały szczątki starego mężczyzny. Według przekazów historycznych, „pod ołtarzem” pochowany został budowniczy katedry, proboszcz Jan Wojsławski, zmarły w 1549 roku. Czy jest to grób Wojsławskiego? Za to archeolodzy nie dają głowy. Także tylko hipotetycznie w sąsiedniej krypcie, również blisko ołtarza, spoczywają trzy żony starosty Jana Koneckiego, ochmistrza królowej Anny Jagiellonki. Sam starosta, zmarły w 1580 roku, również został pochowany w katedrze, ale przekazy nie mówią, w którym miejscu.



katedrze wzbudzają coraz większe zainteresowanie. e... szkolne wycieczki. Proboszcz parafii katedralnej n otwarty", czyli umożliwienie obejrzenia wykopalisk ystkim chętnym

3

Macieja Czarneckiego najbardziej intryguje olbrzymia, podwójna krypta z prawej strony nastawy ołtarzowej. Gdy wszedł do jej wnętrza przez dziurę w sklepieniu, stał zdumiony ogromną ilością szkieletów (co najmniej kilkudziesięciu).

rze św. Wawrzyńca. Wówczas tłumy odwiedzały wzgórze, na którym archeolodzy odsłanili olbrzymi cmentarz szkieletowy (około 500 pojedynczych pochów-



ach

Jak na grób rodzinny, ilość pochówków niespotykana. Czy byli to ludzie spokrewnieni, wykażą badania antropologiczne szczątków. Czarnecki nie wyklucza, że może to być grobowiec rodu Troszyńskich, gdyż w pobliżu na ścianie prezbiterium znajdował się nagrobek starosty łomżyńskiego, pochodzącego z tego rodu.

— Odkryliśmy też szkielet mężczyzny, który prawdopodobnie został pochowany w letargu i udusił się w trumnie dwa metry pod ziemią — dodaje Czarnecki. — To jeden z pochówków poza kryptami, bezpośrednio w ziemi. O tym, że nieboszczyk ożył i ruszał się w trumnie, świadczy ułożenie szkieletu. Zwił się spazmatycznie wiedząc, że nie ma dla niego ratunku. Grzebanie ludzi w letargu nie było w tamtych czasach rzadkością. Taki los spotkał najslawniejszego polskiego kaznodzieję, Piotra Skargę. Inna hipoteza to śmierć we śnie mężczyzny. Zwłoki stężały w takiej pozycji i tak zostały pochowane.

4

Łomżanie są spragnieni wiedzy o swoim mieście. Okazali to w 2000 roku, podczas wykopalisk na Wzgó-

ków) i fundamenty świątyni z XVI w. Coraz więcej ludzi pojawia się przy odsłoniętych kryptach w katedrze. Oglądają wykopaliska i wysłuchują wyjaśnień życzliwych archeologów. Proboszcz katedry ks. Marian Mieczkowski zapowiada „dzień otwarty”, czyli zwiedzanie w wyznaczonym terminie.

5

— Po zakończeniu badań, szczątki ludzkie pozostaną w katedrze, bo wolą zmarłych było oczekiwanie w tym miejscu na Sąd Ostateczny i jest ona dla nas święta. Ale myślimy o pozostawieniu części krypt dostępnej dla zwiedzających w formie ścieżki edukacyjnej. Myślimy też o wybudowaniu nowej krypty, jako miejsca pochówku kolejnych biskupów łomżyńskich oraz miejsca do modlitwy i refleksji — zapowiedział ks. Marian Mieczkowski.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: archeolog Małgorzata Kawiecka i prof. Maciej Czarnecki; Małgorzata Kawiecka (w wykopie) opowiada o wykopaliskach gimnazjalistom z Małego Płocka

Dziś ujawniamy majątek naszych posłów.
Za tydzień — majątek senatorów

Co mają wybrańcy

15

JACEK BOGUICKI (PiS): oszczędności 60 tys. zł; dom (260 m kw.) wartości 120 tys. zł, mieszkanie (48 m kw.) wartości 200 tys. zł; gospodarstwo rolne 13 ha wartości 300 tys. zł; działka budowlana (8622 m kw.) wartości 30 tys. zł (współwłasność z żoną i synem); samochód nissan primera 1998 r. i ford taurus 1992 r.; wynagrodzenie 9 733 zł miesięcznie.

EDMUND BORAWSKI (PSL): oszczędności 200 tys. zł, 18 tys. euro; dom (128 m kw.) wartości 100 tys. zł; dom (280 m kw.) wartości 200 tys. zł, lokal użytkowy (132 m kw.) oraz pięć działek o łącznej wartości 200 tys. zł; samochód toyota avensis 2001 r.; wynagrodzenie za rok 2004: prezesa SM Mlepol 316 tys. zł, dieta poselska 22 tys. zł i członka Rady Nadzorczej spółki Lacpol 26 tys. zł.

ROMAN CZEPE (PiS): nie ma oszczędności; mieszkanie (50 m kw.) wartości 17 tys. zł; dochody za rok 2004: za pracę 46 tys. zł, dieta radnego RM Łapy 6300 zł, dieta członka Rady Programowej Radia Białystok 1300 zł.

EUGENIUSZ CZYKWIN (SLD): oszczędności 26 tys. zł; dom (240 m kw.) wartości 200 tys. zł; współwłaściciel działki 1,2 ha wartości 70 tys. zł, działki 2,30 ha (1/3) wartości 1500 zł; wynagrodzenie za rok 2004: uposażenie poselskie 95 tys. zł i dieta poselska 22 tys. zł.

ANDRZEJ FEDOROWICZ (LPR): oszczędności 20 tys. zł; dom (270 m kw.) wartości 750 tys. zł i budynek gospodarczy, samochód renault 1997; wynagrodzenie posła (nie podaje kwoty).

JAN JAROTA (LPR): nie ma oszczędności, mieszkanie spółdzielcze własnościowe (71 m kw.) wartości 60 tys. zł; wynagrodzenie za pracę 32 682 zł i dieta radnego 15 000 zł.

KRZYSZTOF JURGIEL (PiS): oszczędności 60 tys. zł, 8500 dolarów, papiery wartościowe na kwotę 38 tys. zł; działka (454 m kw.) o wartości 50 tys. zł; samochód skoda octavia 1998 r.; wynagrodzenie senatora 9500 zł, dieta 2 280 zł i dodatek 952 zł (brutto).

JÓZEF PIOTR KLIM (PO): nie ma oszczędności, mieszkanie spółdzielcze własnościowe (63 m kw.) wartości 80 tys. zł; dwie działki rolne i dwie leśne (5,7 ha) łącznej wartości 160 tys. zł; samochód fiat brava 2000; wynagrodzenie za okres od 1.01-7.10. 2005 r. 88 tys. zł.

LECH ANTONI KOŁAKOWSKI (PiS): nie ma oszczędności w złotych, obligacje Pioniera wartości 165 tys. zł (współwłasność małżeńska); dom (548 m kw.) wartości 120 tys. zł (1/3 udziału), dom w części usługowo-handlowej i budynek gospodarczo-handlowy wartości 650 tys. zł (własność); grunty rolne i las (15 ha) wartości 160 tys. zł, samochód ciężarowy Star 1996 r. (1/2 udziału); wynagrodzenie radnego 10800 zł i 57 tys. dochód z tytułu najmu.

DAMIAN RACZKOWSKI (PO): oszczędności 30 tys. zł; mieszkanie własnościowe (62 m kw.) wartości 125 tys. zł; samochód volvo V40 1999 r. wartości 26 tys. zł; wynagrodzenie za okres od 1.01.-13.10.2005 r. 75 tys. zł.

MAREK STRZALIŃSKI (SLD): oszczędności 85 tys. zł; dom (121 m kw.) wartości 320 tys. zł, dom letniskowy (ok. 120 m kw.) wartości 70 tys. zł; wynagrodzenie z 2005 r.: z tytułu zatrudnienia 153 tys. zł (brutto) i 2500 zł (brutto) najmu lokalu.

ROBERT TYSZKIEWICZ (PO): nie ma oszczędności; dom (182 m kw.) wartości 500 tys. zł; samochód renault megane 1999 r.; dochód z 110 udziałów w sp. z o.o. Publikator 106 tys. zł oraz dochód członka zarządu 138 tys. zł.

GENOWEFA WIŚNIEWSKA (Samoobrona): oszczędności 15 tys. zł; mieszkanie własnościowe (86 m kw.); wynagrodzenie poselskie 127 tys. zł i dieta 22 tys. zł (od 1.01.-19.10.2005 r.).

JANUSZ MAREK WÓJCIK (Samoobrona): oszczędności: 100 tys. zł, 2 mln inwestycje kapitałowe, 50 tys. dolarów; dom (334 m kw.) wartości 220 tys. dolarów; samochód mercedes 170 CDI, 2001 r. i samochód mercedes 270 CDI, 2001 r.; wynagrodzenie za wykłady w firmie Allegro 4 600 zł, dochód od 1.01-30.09. 2005 r. z inwestycji kapitałowych 520 tys. zł.

JAROSŁAW ZIELIŃSKI (PIS): oszczędności 50 tys. zł; dom (ok. 250 m kw.) wartości 250 tys. zł; mieszkanie własnościowe (41 m kw.) wartości 40 tys. zł; grunty rolne (5 ha) wartości ok. 40 tys. zł; samochód seat cordoba 1998 r. i opel vectra 2000 r.; wynagrodzenie poselskie 95 tys. zł, dieta poselska 22 tys. zł, dodatek do uposażenia poselskiego 21 tys. zł, „trzynastka” z tytułu pracy na stanowisku burmistrza Dzielnicy Warszawa Śródmieście za 2004 rok 9 tys. zł.

KONTAKTY

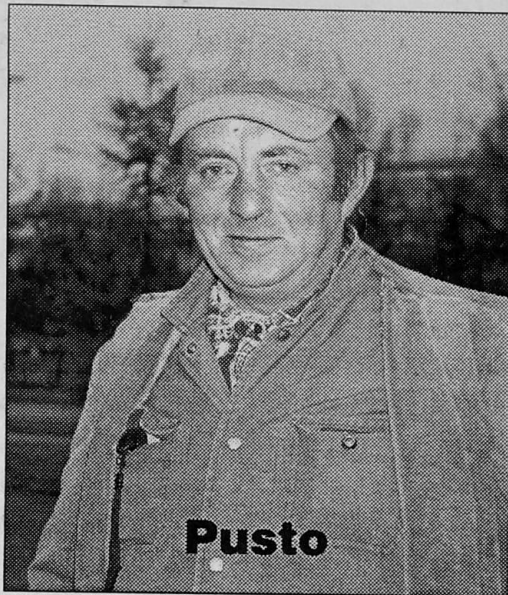




KONTAKTY

— Pierwszy raz w historii naszej OSP nie wzięliśmy udziału w zawodach gminnych. Bardzo łatwo jest „coś zawiesić”, ale bardzo trudno „odwiesić” i dlatego jestem pewny: ochotniczej straży pożarnej nigdy już u nas nie będzie — mówi pesymistycznie Tomasz Bałazy, sołtys Siemienia (gm. Łomża). — Żal mi, bo to społeczna praca pokoleń.

Ochotnicza Straż Pożarna powstała w latach 50. Była dumą wsi, przydawała jej prestiżu. Pod koniec lat 80. Siemień doczekał się okazałej remizy. Co prawda, z każdym rokiem star 25 psuł się coraz bardziej, ale jakoś „ciągnął”. Służył czterdzieści lat.



Pusto

— W końcu wszystko „siało”. Nie mieliśmy żadnych szans na lepszy samochód — wspomina Ireneusz Archacki, naczelnik OSP. — Jeśli nie można jechać do pożaru, jeśli nie ma pieniędzy na ubezpieczenie ludzi, po co straż?

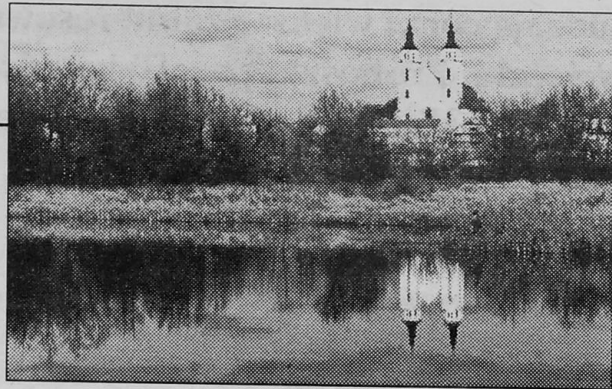
Zgłosiliśmy w Urzędzie Gminy zawieszenie działalności. Mija rok. Nie wierzę, żeby się „odwiesiło”.

Czegoś żal, szczególnie starszym, a młodych to nie interesuje, bo straż pożarna nie jest już na wsi atrakcją. Nie zmieni się tego bez pieniędzy.

Remiza stałaby pusta, gdyby nie włączenie Siemienia do nowej Parafii pod wezwaniem Świętego Andrzeja Boboli w Łomży. Piętro zamienione zostało w kaplicę, w której odprowadzane są teraz niedzielne nabożeństwa.

— Tylko dzięki mszy świętej do remizy w Siemieniu idą ludzie z 85 domów — podsumowuje sołtys Tomasz Bałazy. — Cały tydzień jest pusto. Trudno pogodzić się z tym widokiem, a będzie jeszcze trudniej, gdy remiza zostanie „się sypać”.

Na zdjęciu: sołtys Siemienia Tomasz Bałazy



Raport:

- Gminy Jedwabne, Przytuły i Wizna uczestniczą w projekcie edukacyjnym ph. „Każde miejsce opowiada swoją historię” dla nauczycieli i uczniów szkół podstawowych i gimnazjów w miejscowościach dorzecza Narwi i Biebrzy. Cel: nauka postrzegania „małej ojczyzny” w różnych dziedzinach i włączenie się w życie regionu. Projekt Stowarzyszenia na Rzecz Ekorozwoju „Agro-Group” w Białymstoku wspierają Fundusz Inicjatyw Obywatelskich i Komisja Europejska.

- Wymiana młodzieży, doświadczeń w dziedzinie opieki społecznej, zdrowotnej technologii informacyjnej oraz ochronie środowiska i zabytków, współpraca w dziedzinie kultury i sportu, kontakty przedsiębiorców znalazły się w umowie współpracy gminy Miastkowo z gminą Naujene rejonu Daugavpils na Łotwie. Miastkowo jest jedyną gminą w powiecie łomżyńskim, która podpisała zagraniczne porozumienie.

- Uchwałę o przystąpieniu do Lokalnej Organizacji Turystycznej — Lokalnej Grupy Działania „Brama na bagna” podjęła Rada Gminy Wizna. Daje to szansę skorzystania z unijnej pomocy na rozwój tzw. infrastruktury turystycznej.

- Szkolenie rolników w ramach Programu „Leader Plus”, dotyczące pozyskiwania pieniędzy z Unii Europejskiej na różne dziedziny gospodarowania, odbyło się w Zbójnej. Zainteresowanych jest coraz więcej.

- Wystawa pt. „Katyń”, rozstrzygnięcie konkursów o tej tematyce, program artystyczny, spotkanie z autorem „Przewodnika po Muzeum Katyńskim” Zdzisławem Sawickim złożyły się na uroczyste obchody pierwszej rocznicy nadania Publicznemu Gimnazjum w Piątnicy imienia Ofiar Katynia.

- Miejsko-Gminne Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego otwarte zostało w Zespole Szkół Samorządowych w Nowogrodzie. Centrum ma motorower, 3 rowery, sprzęt audiowizualny i podręczniki do nauki zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, które będą służyć uczniom podstawówki i gimnazjalistom.

Dieta w dół!

Na wniosek Grzegorza Fidury, radnego i członka Zarządu Powiatu Łomżyńskiego z Kubry Nowej (gm. Przytuły), radni powiatu o 10 proc. zmniejszyli swoje diety. Od 1 stycznia 2006 roku miesięcznie będą otrzymywać: przewodniczący Rady — 1200 złotych, wiceprzewodniczący — 676 złotych, nieetatowi członkowie Zarządu Powiatu — 938 złotych, przewodniczący komisji Rady — 676 złotych, pozostali radni — 523 złote. Diety obejmują wynagrodzenie za udział w posiedzeniach komisji, sesjach samorządu i Zarządu Powiatu oraz pokrywają zwrot kosztów podróży służbowych w granicach powiatu. Jeśli radny pełni kilka funkcji, otrzymuje stałą dietę w wysokości najwyższej dla jednej z tych funkcji.

Obniżenie diety radnym o 10 proc. oznacza zaoszczędzenie 15 tysięcy 153 złotych rocznie.

Nieużytek

dla pазia królowej

Dwa chronione gatunki motyli (paź królowej i czerwonończyk fioletek), sześć gatunków porostów, trzy gatunki roślin kwiatowych oraz siedem gatunków roślin rzadkich, ma siedlisko na piaszczystej skarpie o powierzchni 1,77 hektara w Starym Krzewie, zaliczanej do tzw. nieużytków, należących do gminy Piątnica. Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi i Muzeum Przyrody w Drozdowie wystąpiły do Rady Gminy o zmianę statusu skarpy w tzw. użytek ekologiczny, co jest warunkiem otrzymania pieniędzy na ochronę tego wyjątkowego miejsca. Rada Gminy Piątnica powiedziała „tak”.



żewska, botanik z Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica), wywróciła do góry nogami ustalenia światowej sławy „mniszkologa” Hansa Ollgaarda z Danii. Nie spodziewał się, że inspiracją do „wytropienia” gatunku stała się jego wizyta w Drozdowie.

— Potwierdził. Był zaskoczony

riwą. I kolejna mniszkowa niespodzianka: odkryła sześć nieznanych dotąd w Polsce gatunków. W Łomży i Kalinowie!

Szacuje się, że w Polsce jest około 500 gatunków mniszka, z czego opisanych dopiero połowa. Północno-wschodnia część kraju wciąż pozostaje mniszkową białą plamą. Teresa Grużewska

DmuchaWCOWY skarb

Pospolity gatunek mniszka, czyli dmuchawca o uczonej nazwie taraxacum eumorphum, o którym dotychczas uważano, że występuje tylko w Szwecji, rośnie w Łomży! Tak Teresa Gru-

ny i szczerze mi gratulował — wspomina. — Wszystkie gatunki tej rośliny są ludzko do siebie podobne, więc odkrycie nowego to szczególnie satysfakcja.

Żmudna praca nad Pisą i Na-

ska zrobiła i robi kawał pionierskiej roboty!

Na zdjęciu: Teresa Grużewska z Muzeum Przyrody w Drozdowie, odkrywczyni nowych gatunków mniszka w Polsce





ski. Mogą wystawić urzędnikom ocenę w skali od piątki do jedynki; wyrazić opinie, czy w Urzędzie powinien być wprowadzony kodeks etyki pracownika samorządowego; czy głosowania Rady Miejskiej powinny być imienne, a informacje o tym, jak głosują poszczególni radni w konkretnych sprawach docierać do mieszkańców; czy w Urzędzie potrzebne jest stanowisko

Urząd pod ocenę

Czy jestem zadowolony z pracy Urzędu Miasta? Czy moja sprawa załatwiana jest szybko, kompetentnie i uczciwie? Czy urzędnicy są uprzejmi, interesują się moim problemem i informują mnie o sposobie jego załatwiania?

Te i inne pytania zawiera ankieta, rozesłana do mieszkańców Grajewa przez Urząd Miejski.

komputerowe dla interesantów i inne.

Ankieta to element tzw. audytu wewnętrznego (oceny), przeprowadzanego po raz pierwszy w grajewskim Urzędzie Miejskim. Opinie mieszkańców, według burmistrza Krzysztofa Waszkiewicza, posłużą ulepszeniu pracy organów samorządu. (MK)

Raport:

- Ponad 214 tys. zł, czyli dwa razy więcej niż przed wakacjami, otrzymało Grajewo z budżetu państwa na stypendia socjalne dla uczniów. Wzrastają stypendia dla najuboższych z ok. 50 do 92 i 71 zł miesięcznie. Ze stypendiów korzysta około 800 uczniów.

- Planowane na listopad zakończenie modernizacji stadionu w Grajewie zostało przesunięte na koniec grudnia.

- Taryfę opłat za wodę i odprowadzanie ścieków na rok 2006 Zakład Wodociągów i Kanalizacji zatwierdziła Rada Miejska Grajewa. Stawka za wodę pozostaje bez zmian (1,84 zł brutto). Stawka za ścieki wzrasta o 4,6 proc. (2,89 zł brutto).

- Firmy przewozowe, współpracujące ze Spółdzielnią Mleczarską Mlepol, blokują ulice dojazdowe do mleczarni, stwarzając zagrożenie dla ruchu drogowego, denerwują się radni Rady Miejskiej Grajewa. Według burmistrza Krzysztofa Waszkiewicza, układ komunikacyjny dzielnicy przemysłowej wymaga unowocześnienia we wspólnym działaniu władz miasta, powiatu i firmami.

- W zabytkowym kościele gotyckim w Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn) nie ma pod betonowymi tynkami z lat 70. cennych polichromii, wykazały latem badania ścian świątyni. Zostały wykonane w ramach rewaloryzacji zabytku, zniszczonego w wyniku barbarzyńskiego „unowocześnienia” wystroju wnętrza w latach 70. (MK)

Utworzona latem w Grajewie trzysobowa Straż Miejska przystąpiła do pracy. Radni mają wobec niej mnóstwo oczekiwań.

Chcieliby, żeby straż tropiła i likwidowała dzikie wysypiska śmieci, takie jak przy ul. Przemysłowej.



Straż jak wielbłąd

wej czy Kopernika. Powinna strzec przed wandalami świeżo posadzone drzewka (w ostatnich tygodniach ktoś powyrzywał po raz trzeci drzewka, posadzone przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji przy ul. Buczka). Przywoływać do porządku właścicieli psów wypuszczanych luzem i bez kagańców, a nawet śledzić i zapisywać numery tirów, które zawadzają o barierki na głównym skrzyżowaniu i niszczyć je. I wreszcie straż powinna ustalić, dlaczego na cmentarzu pa-

Stanisław Namiotko, członek Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej bloku nr 8 przy ul. Broniewskiego w Grajewie, niczym detektyw dochodzi przyczyn gwałtownego wzrostu rachunków za ogrzewanie.

W jednym z bloków wzrosły gwałtownie opłaty za ciepło

Detektyw Namiotko

Wspólnota płaciła rocznie Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej za ogrzewanie bloku około 24 tys. zł. W tym roku opłaty wzrastają prawie do 40 tysięcy



(66 proc.)! To dziwne i niezrozumiałe, uważa Stanisław Namiotko. Na przykład, za wyjątkowo ciepły październik PEC wystawił rachunek 3900 zł, a za zimny październik w ubiegłym roku zapłacili tylko 3210 zł.

Prezes PEC Radosław Zolnik twierdzi, że rachunki są odzwierciedleniem wskazania licznika.

nia taryfowego. Według Namiotki, przy liczniku ciągle ktoś majstruje. Zolnik radzi, by Wspólnota zapłaciła za specjalistyczną ekspertyzę licznika (ok. 500 zł), wtedy będzie pewność, że to nie ta przyczyna. PEC za ekspertyzę nie zapłaci, bo licznik ma ważny atest legalizacyjny, i nie widzi takiej potrzeby.

Stanisław Namiotko zwrócił się o pomoc do Rady Miejskiej. Przewodniczący RM Grzegorz Curyło zapowiedział, że radni zajmą się sprawą. Być może zostanie powołana specjalna komisja do jej zbadania. (MK)

Na zdjęciu: Stanisław Namiotko (pierwszy z lewej) na sesji Rady Miejskiej

Pokaż język!

To nie zachęta do niekulturalnego zachowania, lecz hasło do nauki języków obcych.

Prezes Pfeleiderer S.A., Paweł Wyrzykowski, zapowiedział podczas wmurowania kamienia węgielnego pod nowy zakład w Grajewie, że jego firma sfinansuje program szerokiej edukacji dzieci z powiatu grajewskiego, zwłaszcza nauki języków angielskiego i niemieckiego. Najlepszym uczniom ufunduje też wyjazd za granicę w celu doskonalenia języka.

Projekt ma być zrealizowany ze Starostwem Powiatowym i innymi instytucjami. (MK)

wość komputerowa, języki obce w nowoczesnych zawodach, organizacja imprez turystycznych itp.). Formularz zgłoszeniowy umieszczony jest na stronie internetowej Fundacji (www.bfkk.pl). Po wypełnieniu należy go wrzucić do żółtej skrzynki w Starostwie Powiatowym w Grajewie. (MK)

Nowe perspektywy

Zagrożonym utratą pracy mieszkańcom Grajewa i powiatu grajewskiego bezpłatne przekwalifikowania proponuje Białostocka Fundacja Kształcenia Kadr w ramach unijnego programu „Nowe perspektywy”. Rozpoczął się nabór chętnych na kursy kwalifikacyjne (m.in. w specjalnościach księgo-





pracuje w Warszawie i właśnie przyjechał na wolne. Zapytana, gdzie jest teraz, stwierdziła, że przygotowuje się na we-

cy przyznali zgodnie: „Było świnobicie, bo coś trzeba jeść”. Minęło kilka dni i do GOPS w Kolnie dotarła wia-

Próby wyłudzenia zasiłku biorą się z bezrobocia i desperacji

Zasiłek

— Nie od dzisiaj ludzie kombinują, jak wyłudzić zasiłek. Bywa wówczas i poważnie, i śmiesznie — mówi Maria Truszkowska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kolnie.

Wniosek o pomoc złożyła rodzina spod Kolna. Żyje się coraz gorzej, bo ze wspólnego gospodarstwa domowego, co zaniża wspólny dochód, wyłączył się syn. Znalazł pracę w Warszawie i już się przeprowadził. Pracownicy Ośrodka udały się na tzw. wywiad środowiskowy.

— Zauważyły rozgrzebane łóżko. Na pytanie, kto w nim spał, synowa gospodarzy powiedziała: szwagier, który



sele kolegi i pomaga mu załatwić w Kolnie różne sprawy, bo ślub już za tydzień.

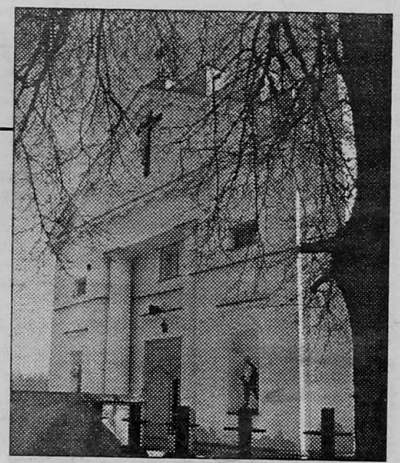
Po domu niósł się zapach świeżej wieprzowiny i rozwieszonych wyrobów. Domowni-

weselny

domość: właśnie odbył się ślub syna!

— Próby wyłudzenia zasiłku to konsekwencja bezrobocia i desperacji. A desperacja jest skutkiem alkoholizmu. W roku 2004 wspieraliśmy 33 rodziny z tym problemem i to głównie młode małżeństwa. W pierwszym półroczu 2005 było ich już 24 — mówi kierownik Maria Truszkowska. — Najbardziej bolesne jest to, że z reguły środowisko mierzy wszystko jedną miarą: „Pomagacie pijakom”. Pomagamy przede wszystkim dzieciom, które nic nie zawiniły.

Na zdjęciu: Maria Truszkowska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kolnie



Raport:

- Samochód dla powstającego warsztatu terapii zajęciowej w Kolnie kupili Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (101 tysięcy złotych) i starostwo (około 32 tysiące złotych). Warsztat rozpocznie działalność w grudniu 2005 roku i będzie służyć niepełnosprawnym mieszkańcom Kolna i powiatu kolneńskiego.

- Nowe chodniki (około 600 metrów) będą w Borkowie (gm. Kolno), przez które prowadzi ruchliwa „krajówka”. Buduje Dyrekcja Okręgowa Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku. 20 proc. dokłada gmina. Także w Borkowie gmina buduje drogę (1 kilometr), prowadzącą na kolonię, w kierunku Rakowa.

- Wyasfaltowana została droga w Gutach Podlesnych (około 800 metrów), przez gminę Grabowo za około 180 tysięcy złotych.

- Opracowywana jest dokumentacja budowy wodociągów we wsiach Stare Guty, Guty Podleśne, Bagińskie, Przyborowo, Milewo, Andrychy, Łebki Małe, Łebki Duże, Marki i Chełchy. „O pieniądze będziemy zabiegać, gdzie się tylko da”, zapowiada sekretarz gminy Grabowo Alina Turowska.

- Po rezygnacji Ryszarda Bagińskiego z sołtysa, już trzeci miesiąc panuje „bezkrólewie” w Jurcu Szlacheckim (gm. Stawiski). I wciąż nie ma kandydata.

- Niebawem Zespół „Dzierzbieniacy” z Dzierzbi (gm. Stawiski) będzie mógł odbywać próby w świetlicy wiejskiej. Remont dobiega końca.

- Nowy dach, okna, podłoga, drzwi zewnętrzne i wewnętrzne, instalacja wentylacyjna, odgromowa, elektryczna, piec centralnego ogrzewania ma Szkoła Podstawowa w Porytem (gm. Stawiski).

- Mikołajkowe spotkania autorskie z Barbarą Gawryluk, autorką książek dla dzieci i młodzieży, odbędzie się w środę, 7 grudnia 2005 roku o godz. 8.30 w Szkole Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach, o godz. 10.30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kolnie, o godz. 12.30 w Bibliotece Publicznej w Małym Płocku.



Za co kochasz swoją wieś, zapytaliśmy uczniów Szkoły Podstawowej w Borkowie (gm. Kolno)

Daniel Papież (kl. V): — Za to, że wszyscy się znamy, czujemy się tutaj u siebie.

Aneta Sielawa (kl. V): — Tutaj żyli nasi przodkowie.

Martyna Plona (kl. VI): — Tu się wychowujemy, a Borkowo jest naszą rodziną.

Patryk Remiszewski (kl. VI): — Nigdzie na świecie nie płynie taka rzeczka, jak nasza Skroda!

Karolina Darmetko (kl. VI): — Do Borkowa wracają bociany, bo mają tu swoje gniazdo. Borkowo to moje gniazdo.

Tomek Wyrwas (kl. V): — Nig-

dzie nie ma takiego pięknego krajobrazu. Weronika Kordal (kl. IV): — Tu jest cmentarz z grobami naszych przodków.

Marlena Pupek (kl. VI): — Znam każdy zakamarek.

Dyrektor Szkoły Józef Bogdan Wiśniewski: — Jestem dumny z naszych uczniów!

Nasza wieś kochana

Na zdjęciu: dyrektor Józef Bogdan Wiśniewski i jego uczniowie (od lewej) Aneta Sielawa, Marlena Pupek, Małgosia Murawska, Weronika Kordal, Daniel Papież, Tomek Wyrwas, Karolina Darmetko, Patryk Remiszewski i Martyna Plona

Bez braterstwa

— Świetlica buduje się u nas już prawie 30 lat — mówi Jarosław Rogalski z Rogali (gm. Stawiski). — Rekord świata!

— Już się nie zbuduje. Nie dlatego, że cała wieś to osiemnaście domów. W ludziach dzisiaj nie ma braterstwa — uważa Krystyna Cwalina.

Rogale, jak inne wsie, rozmawiają ze sobą raz w tygodniu, po niedzielnej mszy świętej w parafialnym kościele. A potem, jak inne wsie, wracają do domu i zasiadają przed telewizorem. Już dawno, jak inne wsie, „wyprowadziły” z mieszkań wesela, chrzty, stypy.

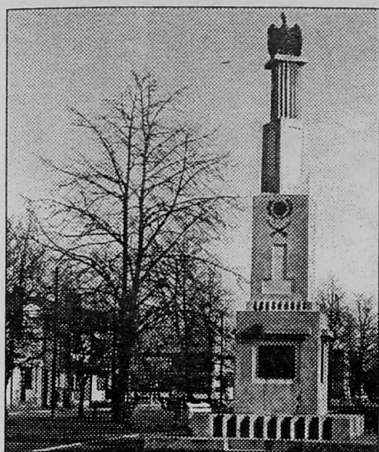
— Nasza wieś się wyludnia, ale jednak ktoś w niej zostaje, zgodnie z zasadą: ojcowizna to rzecz



święta. Jesteśmy przywiązani do naszej ziemi, ale coraz bardziej stajemy się obcy dla siebie, z internetem na pierwszym miejscu. I dlatego świetlicy u nas nie będzie.

Na zdjęciu (od lewej): Jarosław Rogalski i Krzysztof Górski





— Tylko w okolicach Ciechanowca można jeszcze usłyszeć grę na starych instrumentach pasterskich. Konkurs gry na ligawkach pielęgnuje stare tradycje polskiego ludu i polskiego chrześcijaństwa w nieskażonej postaci. W tym roku spodziewamy się ponad stu wykonawców: górali z Podhala i Beskidu Śląskiego, Kaszubów, Kurpi Białych i Zielonych oraz Meksykańów, Słowaków, Bułgarów, Litwinów i Huculów z Ukrainy — mówi Dorota Łapiak, dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Konkurs ma już ćwierć wieku. Jego twórcą jest były dyrektor Muzeum Kazimierz Uszyński. Pomysł zrodził się przypadkowo. W 1974 r. w Muzeum gościł prof. Sverlen Noven, muzykolog z Instytutu Etnologii Europejskiej Uniwersytetu w Lund w Szwecji. Profesor zachwycił się starą drewnianą ligawką, którą dyrektor Uszyński znalazł na wiejskim strychu. Profesor stwierdził, że jest to najstarszy instrument muzyczny, jaki udało mu się w życiu zobaczyć.

To była inspiracja. Jeszcze w tym samym roku w Ciechanowcu odbył się lokalny konkurs gry na ligawce, w którym zagrało sześciu wykonawców. W każdym następnym ich przybywało. Oskar Kolberg pisał, iż ton ligawki „jest wieczorną modlitwą pasterzy, trwożącą drapieżnego zwierza i polecającą Bogu straż i opiekę dobytku ubogiego wieśniaka.” Ligawki nie tylko służyły pasterzom. Grali na nich wieczorami parobcy przez cały Adwent, zapowiadając przyjście Zbawiciela.

W pierwszych latach Konkurs gry na instrumentach pasterskich miał charakter regionalny, od 1980 roku jest — ogólnopolski. Do grających na ligawkach dołączyli górale Beskidu Śląskiego, Podhala i Pienin z trombitami (góralski instrument pasterski). Od 1987 roku przyjeżdżają też Kaszubi spod Kartuz, grający na rogu i bazunach (instrument rybaków, na którym obecnie gra tylko kilkunastu ludzi w Polsce).

Wykonawcy mają od kilku do kilkunastu lat. Najmłodsza, Kamila Kamińska z Ciechanowca, miała trzy lata; najstarszy Czesław Wojt-

BLISKIE

KONTAKTY

kowski z Wojtkowic Starych, 86 lat.

XXV Konkurs Gry na Instrumentach Pasterskich pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, marszałka i wojewody podlaskiego oraz pod patrona-



tem duchowym ordynariusza diecezji drohiczyńskiej ks. bp. Antoniego Dydyca odbędzie się 3 i 4 grudnia.

Krwiodawcy z Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Kropelka” w Wysokim Mazowieckim za bezinteresowne ratowanie życia zostali uhonorowani: Piotr Mikołajczuk (Wysokie Mazowieckie) otrzymał Srebrną Odznakę Honorową PCK, a Józef Gromadzki (Wysokie Mazowieckie), Janusz Leszczyński (Zambrów) i Stanisław Zawistowski (Krzczkowo Gromadzyn, gm. Czyżew), brązowe.

Ratują życie

Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia wyróżnieni zostali: Józef Gromadzki (Wysokie Mazowieckie), Lech Skrzypkowski (Szepietowo), Waldemar Gołaś (Wysokie Mazowieckie) i Stefan Gromadzki (Ciechanowiec). Odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III stopnia otrzymali: Anna Giza (Wysokie Mazowieckie), Bogdan Matwiejszyn (Wysokie Mazo-

wieckie), Antoni Gołaś (Wysokie Mazowieckie) i Dorota Wierzbicka (Ciechanowiec).

Współzałożycielem Klubu „Kropelka” i od początku jego prezesem

jest Tadeusz Wróblewski. Członkowie Klubu, a stałych dawców jest prawie czterdziestu, przez 6 lat oddali prawie 600 litrów krwi.

— Uczniowie kończą szkołę średnią, niektórzy pozostają w naszym Klubie, inni jadą na studia, nadal są honorowymi dawcami krwi i nadal bezinteresownie pomagają ratować życie — mówi Waldemar Gołaś, wiceprezes Klubu „Kropelka”. (m)



otrzymała w tym roku na książki cztery tysiące złotych z gminy i pięć tysięcy dotacji ministra kultury. Już bardzo dawno nie byliśmy tak bogaci, jak w tym roku — mówi dyrektor Krystyna Faszczewska.

Biblioteka ma ponad 450 czytelników. Kobie-

Skok na półki

Encyklopedie, słowniki, książki popularnonaukowe, lektury szkolne, powieści sensacyjne i tak zwane czyta dla wzbogaciły półki Gminnej Biblioteki Publicznej w Sokołach.

— Kupiłam prawie trzysta egzemplarzy nowości. Czytelnicy pytali, czy zrobiłam skok na bank. Napadu nie było, a biblioteka

ty czytają powieści obyczajowe i romanse, mężczyźni powieści sensacyjne, fantastyczne i horror. Obok wypożyczalni jest multimedialna czytelnia z siedmioma stanowiskami komputerowymi ze stałym dostępem do Internetu.

Na zdjęciu: dyrektor Krystyna Faszczewska w wypożyczalni

150 lat Zgromadzenia

Wystawę „150 lat Zgromadzenia Sióstr Felicjanek”, przygotowaną pod kierunkiem siostry Maksymiliany Jadwigi Gappe, nauczycielki katechezy w Zespole Szkół Zawodowych w Wysokim Mazowieckim, można oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury do połowy grudnia.

— Z okazji okrągłego jubileuszu podobne wystawy są organizowane w całym kraju. Na naszej prezentowane są prace młodzieży, uczniów siostry Maksymiliany — mówi Małgorzata Sałęga, dyrektor MOK.

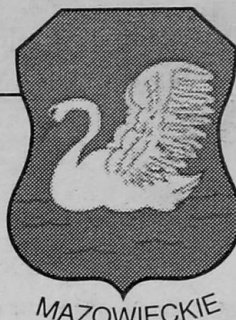
Założycielką Zgromadzenia

Sióstr Felicjanek była błogosławiona Maria Angela Truszkowska.

Na zdjęciu: fragment wystawy



WYSOKIE



19





20

Coraz więcej mieszkańców Zambrowa pracuje w Zambrowskim Parku Przemysłowym.

Park powstaje dzięki finansowemu wsparciu UE. Z Europej-

sto następnych w przedsiębiorstwach kooperacyjnych.

Park zostanie oddany do użytku 31 grudnia 2005 roku. To najważniejsza inwestycja ostatnich lat, bo bezrobocie w mieście sięga 22 proc.

Władze Zambrowa starają się o pieniądze unijne na re-

Coraz więcej pracy!

skiego Funduszu Rozwoju Regionalnego miasto otrzymało 8 mln zł na remonty hal byłego Zamteksu (2 ha pod dachem) i utworzenie Parku. Znajdzie tu zatrudnienie czterysta osób, a

mont jeszcze jednej hali po Zamteksie (8 tys. mkw.), która znajduje się w sąsiedztwie. W ten sposób Park zostałby powiększony i zatrudnienie by wzrosło.

Zapraszali marszałka 8 razy!

„Przed rozpoczęciem sesji przewidziane jest spotkanie z Marszałkiem Województwa Podlaskiego Panem Januszem Krzyżewskim.”

Taki dopisek na zaproszeniu na XXXVII sesję Rady Miasta Zambrow

budził wielkie nadzieje radnych na męską rozmowę.

Marszałek nie przyjechał!

„Bał się nas... Stchórzył... Olał...”, komentowali nie zawsze w parlamentarny sposób w kularach.

— Marszałka zapraszałem na sesję Rady Miasta chyba osiem razy. Na początku listopada otrzymałem telefon z sekretariatu marszałka z pytaniem, kiedy planujemy sesję. Oddzwoniłem z propozycją na 29 listopada. Wtedy dowiedziałem się, że tego dnia marszałek nie ma innych wizyt i przyjedzie do Zambrowa. Czekaliśmy — mówi przewodniczący Zbigniew Korzeniowski.

W ślad za telefonem prze-

wodniczący wysłał do marszałka zaproszenie i materiały. Raz jeszcze otrzymał potwierdzenie, że marszałek Janusz Krzyżewski przyjedzie na sesję. Wtedy zaproszenia na sesję z odpowiednim dopiskiem o wi-

zycie gościa zostały rozesłane radnym.

— Na dwa dni przed sesją dowiedziałem się, że marszałek zmienił plany. Zapraszamy go od roku, sugerując, aby sam zaproponował dogodny dla siebie termin przyjazdu, a my się do niego dostosujemy. Jesteśmy otwarci, ponowimy zaproszenie — dodaje uparty przewodniczący.

Burmistrz Kazimierz Dąbrowski jest rozczarowany.

— Mimo obietnic... nie chciał usłyszeć o sprawach, którymi żyjemy, i które nas bulwersują. Myślę, że podjęcie w końcu męską decyzję. Odważny mężczyzna powinien spojrzeć prosto w oczy i wy-

Pusty seans

Kinomani z Zambrowa jeżdżą do kina do... Ostrołeki lub Ostrowi Mazowieckiej.

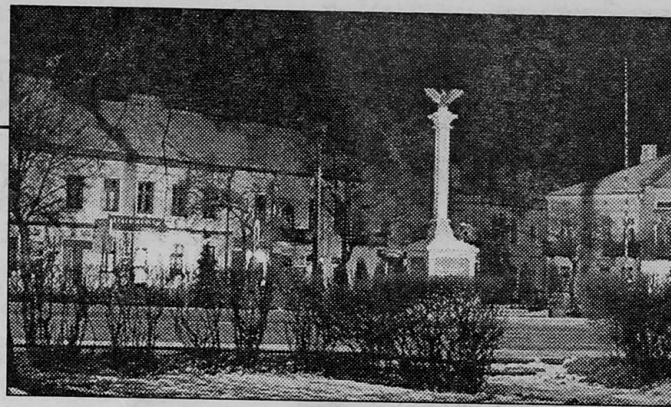
W środku miasta stoi budynek z napisem „Kino”, ale... kina nie ma.

Aby budynek z początku lat sześćdziesiątych mógł być w miarę nowoczesnym kinem, musiałby przejść gruntowną adaptację.

Władze miasta przymierzały się do przejścia kina, ale okazało się, że ma bardzo skomplikowaną sytuację własnościową. Budynek i grunt, na którym stoi, jest własnością Skarbu Państwa w zarządzie marszałka województwa mazowieckiego.

— Marzę o stworzeniu w mieście sali kinowo-konferencyjnej na trzysta osób. Ale to jeszcze trochę potrwa, bo są pilniejsze potrzeby. Wiem, gdzie taka sala z odpowiednim parkingiem mogłaby stać: obok biblioteki w 2007 roku powstanie mały amfiteatr i tam właśnie mogłoby powstać kino, bo dalej są grunty miasta. Byłby piękny kompleks — planuje burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Zambrowskie kino należy do warszawskiej spółki Max Film, która do końca roku ogłosi przetarg na dzierżawę lub je sprzeda.



Według wstępnego rozeznania wójta Zdzisława Lutostańskiego w gminie Szumowo jest dwadzieścioro niepełnosprawnych dzieci w różnym wieku i z różną niepełnosprawnością. Zwykle prze-

ny. Dzieci uczą się obcowania w grupie i podstawowych czynności. Ktoś znajdzie zatrudnienie, a poza tym przybędzie nam piękny nowy obiekt — mówi wójt Zdzisław Lutostański.

Służki w Warsztatach

bywają w domach pod opieką rodziny.

Od przyszłego roku szkolnego będą mogły uczestniczyć w zajęciach: Prowincja Łomżyńska Zakonu Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej buduje w Szumowie Warsztaty Terapii Zajęciowej.

— To bardzo ważna inwestycja dla gmi-

ni. Z zajęć w Warsztatach będą korzystały także dzieci z sąsiednich gmin.

Na zdjęciu: warsztaty w budowie



luszyc swoje racje — mówi burmistrz.

— Uważam, że obowiązkiem marszałka jest przyjechać i dyskutować. Widać nie ma argumentów i dlatego boi się spotkania z radnymi. Nie jest i nie chce być naszym partnerem. Nie mam żadnej nadziei na takie spotkanie — skomentował radny Andrzej Gniazdowski.

Warto przypomnieć, że powiat zambrowski, choć składał wysoko oceniane pod względem merytorycznym wnioski o dotacje w ramach ZPORR, jako jedyny w kraju nie otrzymał złotówki! Pieniądze dzielił Urząd Marszałkowski. (m)

Raport:

• Centrum Aktywizacji Rozwoju rozpoczęło działalność w Starostwie Powiatowym. Udziela bezpłatnych porad bezrobotnym oraz pomaga przedsiębiorcom w pozyskiwaniu unijnych dotacji.

• Mariusz Korpalski został nowym kierownikiem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zambrowie. Dotychczasowa szefowa Biblioteki Barbara Bagińska przeszła na emeryturę.

• Na budowę stacji bazowej telefonii cyfrowej sieci Era w Żabikowie wyraził zgodę wójt Szumowa.

• Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 zwyciężyli w pierwszej rundzie dziecięcej „Olimpijki”, czyli w ogólnospornościowych zawodach uczniów młodszych klas. Drugie miejsce zajęła reprezentacja SP nr 4, a trzecie SP nr 3. „Tylko starsi uczniowie mają w programie sportowe współzawodnictwo szkół, dlatego jest to pomysł na zaktywizowanie najmłodszych. Może w przyszłości niektórzy z nich będą mistrzami”, powiedział Piotr Skawski, współorganizator zawodów. W każdej z trzech rund zawodów bierze udział prawie 180 dzieci. Druga runda odbędzie się 17 grudnia w SP nr 5.

Ucieczka za 2 lata

Na ulicy w Białymstoku zatrzymani zostali przez policję dwaj uciekinierzy z zakładu karnego w Czerwonym Borze. Mieszkaniec Białegostoku i jego pochodzący z powiatu Ostrow Mazowiecka kolega odsiadywali niedługie kary za włamania do altanek w ogródkach działkowych i za zrabowanie nastolatce 35 złotych, mogli liczyć na przedterminowe zakończenie kary. Uciekając, „załatwili” sobie jeszcze po 2 lata odsiadki.





PARLAMENTARZYŚCI W SPRAWIE ODWOŁANIA

Szanowny Pan Janusz Krzyżewski Marszałek Województwa Podlaskiego w Białymstoku.

Jako parlamentarzyści i jednocześnie mieszkańcy Ziemi Łomżyńskiej wyrażamy swój stanowczy protest przeciwko odwołaniu dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży Pana Grzegorza Wasilewskiego. Dotychczasowa praca Pana Wasilewskiego, dobre wyniki i niezłomna postawa wobec szkodliwych prób łączenia stacji zasługują na szacunek i wsparcie, gdy stał się on dziś ofiarą rozgrywek w związku z wymienioną wyżej sprawą funkcjonowania ratownictwa medycznego.

Wiemy, że pracę dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży bardzo dobrze ocenia Rada Społeczna przy WSPR w Łomży, Rada Miasta Łomży, Prezydent Miasta Łomży, Starosta Łomżyński, Rada Powiatu Łomżyńskiego, a przede wszystkim pracownicy stacji i pacjenci, którym niosą oni ratunek.

Uważamy, że odwołanie dyrektora bez powodów w okresie ustalenia kontraktów na przyszły rok jest nie tylko szykaną, lecz wielką nieodpowiedzialnością i niesprawiedliwością ze strony decydentów. W związku z napiętą sytuacją w Pogotowiu Ratunkowym w Łomży oraz innych instytucjach służących pomocą medyczną apelujemy do Panów Marszałków Województwa Podlaskiego Janusza Krzyżew-

skiego i Krzysztofa Tołwińskiego o pilny przyjazd do Łomży, gdzie toczy się strajk głodowy. Uważamy, że bez podjęcia natchmiastowych rozmów nie jest możliwe rozwiązanie tego bolesnego dla wszystkich problemu.

Jan Jarota
poseł na Sejm RP
Lech Antoni Kołakowski
poseł na Sejm RP
Ludwik Zalewski
senator RP

KSIEŻYC I TY

Poławiacz snów, srebrzysty
księżyc
swe gęste sieci rozwiesił
nad miastem.

Poproś o sen, może ci da
i w końcu zaśniesz.
A tam w krainie tysiąca snów
znajdziesz gwiazdozbiór Lwa
i Barana.

Po Drodze Mlecznej Wielki
Wóz
zawiezie Cię, gdzie będziesz
chciała...

Janusz Kulesza
Zambrów



RATUJMY WOJTKA!

„Nowotwór złośliwy” usłyszał siedemnastoletni Wojtek Pacuła z Limanowej we wrześniu 2005 roku. Ma za sobą terapię chemiczną w Klinice Chirurgii Onkologicznej Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, ale czeka go jeszcze długie, skomplikowane i bardzo kosztowne leczenie. Pomóżmy Wojtkowi i jego zrozpaczonemu rodzicom!

Pieniądze można wpłacać na konto: Fundacja Spełnionych Marzeń ING Bank Śląski O/Warszawa nr 29 1050 1025 1000 0022 7611 6304 z dopiskiem „Dla Wojtka Pacuła”.

IMPREZA SYLWESTROWO-NOWOROCZNA

w terminie 30.12.05 r. — 01.01.06 r.

w Pensjonacie Góralskim w Zakopanem — Białym Dunajcu

Dzień 1

* Wyjazd do Zakopanego ok. godz. 8.00 z Łomży
Pl. Niepodległości (były PKS) przez Zambrów —
Warszawę — Kraków. Spacer po Krakowie
* Zakwaterowanie w pensjonacie, obiadokolacja
i nocleg

Dzień 2

* Śniadanie
* Przejszcie szlakiem do Morskiego Oka oraz spacer po Krupówkach

* Obiad godz. 14.00. Bal Sylwestrowy godz. 20.00

* **BAL SYLWESTROWY** (człowiek orkiestra
Alek W-B) w programie balu: konkurs tańca, wybór królowej i króla balu, pokaz ognia sztucznych

Dzień 3

* Obiad
* Wyjazd do domu (powrót ok. godz. 0.00)

Cena: 400–450 zł od osoby

Cena zawiera:

* Transport (autokar kl. LUX) • Noclegi (pensjonat pok. 2- i 3-os., 4-os., część z umeblowaniem i natryskami)
* Żywnienie (śniadanie i obiadokolacja, obiad, menu sylwestrowe) • Bal Sylwestrowy • Bilety wstępu do zwiedzanych obiektów • Opieka pilota i przewodnika • Ubezpieczenie

Zgłoszenia przyjmuje: w Łomży Biuro Podróży „Skatur” tel. 216-26-50
w Zambrowie AT „Skatur II” tel. 271-49-81

www.skatur.lomza.info

ZAPRASZAMY

749,-

MS 170
Moc: 1,8 KM

STIHL®

sugerowane ceny detaliczne



2.375,-

MS 341
Moc: 4,2 KM

PROFI



od 1.339,-

MS 230
Moc: 2,7 KM

w cenie pilarek MS 230 / MS 250

Ostro tniemy...

...markowymi pilarkami STIHL

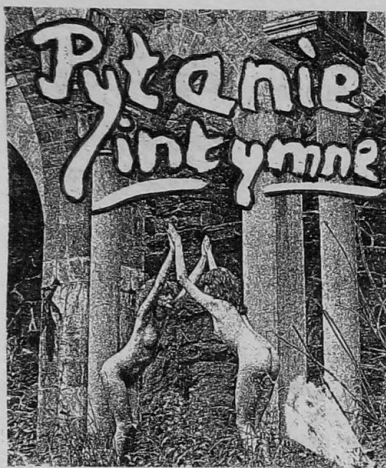
Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska,
paw. 1, tel. 742 24 49; Ciechanowiec - Łomżyńska
60, tel. 600 314 565; Chorzele - Grunwaldzka 9,
tel. 751 58 92; Czyżew - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74;
Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz.
- Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki -
Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka -
Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów
Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów
Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64,
Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel.
739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel.
275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

KONTAKTY





To się stanie już niedługo, a ja chcę się dobrze przygotować. Dlatego chciałbym dowiedzieć się, kto właściwie powinien kupić prezerwatywy, ja czy ona? Byłem w sex-shope. Kupiłem „gumki” z takimi specjalnymi wypustkami. Oglądałem je w domu. Najpierw ucieszyłem się, bo wyobrażałem sobie, że jesteśmy razem, czułem wielkie podniecenie, ale za chwilę przeraziłem się, że mój widok w takiej prezerwatywie może ją rozśmieszyć. I co wtedy zrobić, przecież może mi wszystko opaść? Jeszcze raz poszedłem do sex-shopu i na wszelki wypadek kupiłem sobie masę na potencję. Tak było napisane na opakowaniu. To też chciałem wcześniej wypróbować. Posmarowałem sobie i zacząłem siebie obserwować. Drgnęło tylko na chwilę, ale myślałem, że oszaleję, bo tak mnie swędziało całe krocze. Czy to tak powinno działać?

Andrzej

Oj, nie tak! Nie tak powinno działać masę na potencję. Ale dlaczego młody mężczyzna, który, jak wynika z listu, nie ma żadnych „męskich” problemów (bo podnieca się na samą myśl), szuka takiej „pomocy”. Preparaty w sex-shopach służą głównie uatrakcyjnieniu erotycznej zabawy. Może specyfik nabyty w sklepie wywołał jakieś uczulenie i dlatego pojawiło się swędzenie. Dobrze, że został wcześniej sprawdzony...

Co do prezerwatyw, to nie ma reguły i znaczenia, kto je kupi. Ważne, by je stosować. Zakładanie prezerwatywy może być dodatkowym, ciekawym elementem gry wstępnej. Może ją zakładać sobie sam mężczyzna, można zakładać ją razem, traktując jak erotyczne igraszki.

Są prezerwatywy z wypustkami, kulkami, piórkami, dzwoneczkami, o różnych smakach, kolorach i zapachach. Wszystko to dodatkowo podnieca, rozpala, pobudza zmysły. Słowem: jeszcze bardziej uatrakcyjnią bycie razem. Trzeba tylko pamiętać, że nawet najlepszą i najciekawszą kształtem prezerwatywę używa się tylko jeden raz. I jeszcze jedno: sprawdzić datę, by nie była przeterminowana!



LEKARZ DOMOWY

Siedzieliśmy pod ścianą na szkolnym korytarzu, bo akurat mieliśmy okienko. Wtedy po raz pierwszy widziałam atak padaczki u mojego kolegi i bardzo się przeraziłam. Było nas kilkoro i nikt nie wiedział, jak pomóc Piotrkowi. Szybko pobiegłam po pielęgniarkę. Gdyby ten atak zdarzył się na ulicy albo w parku, nie potrafiłabym pomóc. Co powinno się robić w takich sytuacjach, gdy nie ma w pobliżu ani lekarza, ani pielęgniarki?

Anna

Atak padaczki budzi lęk, przede wszystkim z powodu niewiedzy. Należy najpierw odpowiednio wcześniej zareagować i

uchronić przed upadkiem, aby nie stłukł sobie głowy, nie złamał ręk lub nóg. Jeśli atak padnie chorego na ulicy, trzeba go przenieść na ławkę lub do jakiegoś pomieszczenia, podłożyć coś miękkiego (sweter, szal, kurtkę) pod głowę, aby jej sobie nie poobił w czasie drgawek. Jeśli nie ma co podłożyć, można głowę chorego trzymać rękami. Ale nie trzeba na siłę go unieruchamiać, aby powstrzymać drgawki.

Na początku napadu występuje krótki (około 20 sekund) bezdech. Nie trzeba wówczas wykonywać sztucznego oddychania. Poczekać, aż chory zacznie sam oddychać. Gdyby bezdech

przedłużał się, przystąpić do pomocy w oddychaniu. Kiedy minie bezdech, chory ma trudności z oddychaniem. Trzeba rozpiąć koszulę pod szyją, rozluźnić krawat, rozpiąć pasek lub guzik przy spodnicy. Nie trzeba na siłę otwierać zaciśniętych szczęk i wkładać do ust twardych przedmiotów, bo można w ten sposób skaleczyć. Nie wolno wlewać żadnych płynów do picia.

Jeśli chory oddycha i leży w bezpiecznej pozycji, należy poczekać atak.

Napad padaczkowy trwa nie dłużej niż dwie, trzy minuty. Gdyby się przedłużał, trzeba wezwać lekarza. Nie wolno pozostawiać chorego samego. Nawet nieporadna pomoc może być bardzo ważna, uratować życie.



POD PARAGRAFEM

Mam pracę terenową. Chciałabym dowiedzieć się, czy w czasie wyjazdów w podróż służbową muszę potwierdzać swój pobyt w danej miejscowości przez zbieranie pieczętek na delegacji. Czy do rozliczenia powinnam dołączyć bilety za przejazdy?

Edyta

Według obowiązujących przepisów, pracownik odbywający podróż służbową nie jest zobowiązany do potwierdzenia swojego pobytu w miejscu, do którego był delegowany. Nie musi zbierać pieczętek na druku delegacji. Podobnie jest z udokumentowaniem podróży. Nie trzeba przedstawiać biletów do potwierdzenia poniesionych kosztów delegacji. Nie ma takiego bezwzględного obowiązku, ale... taki obowiązek pracodawca może nałożyć w treści aktów

wiązanych do potwierdzenia swojego pobytu w miejscu, do którego był delegowany. Nie musi zbierać pieczętek na druku delegacji. Podobnie jest z udokumentowaniem podróży. Nie trzeba przedstawiać biletów do potwierdzenia poniesionych kosztów delegacji. Nie ma takiego bezwzględного obowiązku, ale... taki obowiązek pracodawca może nałożyć w treści aktów

prawa wewnątrzzakładowego, w którym określi procedurę potwierdzenia przez pracownika przebiegu podróży służbowej.

Pracodawca może też wydać polecenie służbowe, którym zobowiąże pracownika do potwierdzenia pobytu w miejscu delegowania oraz wysokości wykazanych kosztów. W takim wypadku pracownik musi uzyskać potwierdzenie odbycia podróży służbowej oraz udokumentować (bilety, itp.) poniesione koszty.



POZNAJMY SIĘ

Jestem marynarzem. Dojrzałym mężczyzną, bez nałogów, materialnie niezależnym. Mieszkam na Wybrzeżu, lecz pozostał sentyment do Łomży, skąd pochodzę. Nie chcę już dłużej być sam. Chciałbym poznać serdeczną, sympatyczną Panią (lat 50-55) na dobre i zle.

Zdzisław

Przystojny, szczupły, wysportowany, bez nałogów (27/179), wyrozumiały, czuły, nie zawodzi i nie rani serc. Pragnę spotkać miłą dziewczynę do lat 30, może być z dzieckiem. Dajmy sobie szansę. Na jesień, zimą, a może nawet na całe życie?

Marcin

Spokojny, ciepły, opiekuńczy mężczyzna (43/178) bez nałogów i zobowiązań. Pracuję prywatnie i dodatkowo prowadzę zmechanizowane gospodarstwo rolne. Finansowo niezależny. Brakuje mi tylko półówki mego serca. Może to jesteś ty, Nieznajoma Pani, która czytasz te słowa? Zapraszam Cię pod swój dach. Chciałbym, żebyś była sympatyczną kobietą w odpowiednim wieku, katoliczką. Dziecko nie stanowi przeszkody.

Mężczyzna

Jestem brunetem (37/175). Wrażliwym, kulturalnym. Kocham dzieci, przyrodę i podróże. Materialnie niezależny, z własnym M. Chciałbym poznać subtelną, ciepłą, miłą Panią do lat 30. Piszę z małą iskierką nadziei; małą, bo chwilowo przebywam w Zakładzie Karnym. Czy ktoś poda mi rękę? Odpowiem na każdy list. Zdjęcie mile widziane.

Jurek

W moim życiu najważniejsza jest miłość, przyjaźń, uczci-

wość, poczucie odpowiedzialności i wrażliwość na drugiego człowieka. Bardzo też cenię wartości chrześcijańskie. Szukam prawdziwego przyjaciela, który wyznaje podobne poglądy.

Jestem brunetką, średniego wzrostu (lat 25), pogodną, wrażliwą i uczuciową. Kocham ludzi, zwierzęta i otaczający mnie świat. Napisz, podaj numer telefonu, to przyspieszy nasz kontakt.

Marianka

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• W rowie na drodze Belda — Tama (gm. Rajgród, pow. grajewski) policjanci znaleźli skodę po „dachowaniu”, a w pobliżu kierowcę (lat 22). Był pijany (1,92 promila alkoholu).

• 200 drzew (sosna, świerk, olcha, brzoza) padło w prywatnym lesie koło Kacprowa (gm. Grajewo) pod toporem współwłaściciela. Straty 20 tysięcy złotych.

• 50 gołębi różnych ras ukradł złodziej w nocy z gołębnika przy ul. Elektrycznej w Grajewie.

• Dwaj pijani wszczęli awanturę w sklepie przy ul. Nowe Osiedle w Grajewie. Zniszczyli towar wartości 141 złotych. Zatrzymani przez policjantów, przyznali się do winy. Ciąg dalszy w sądzie.

• Piła motorowa i rower górski przepadły z budynku gospodarskiego przy ul. Sadowej w Grajewie. Straty 500 złotych.

• Urazu kręgosłupa doznał kierowca seicento, gdy w tył fiata uderzył polonez w pobliżu Rogienic Wielkich (gm. Mały Płock, pow. kolneński).

• Urazu głowy i kręgosłupa doznała pasażerka daewoo tico w wypadku w Wylinach Rusi (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki). Na zakręcie kierowca zjechał do rowu, dwukrotnie „dachował” i zatrzymał się na drzewie.

• Volkswagen golf i nissan micra zderzyły się podczas wymijania na ul. Czyżewskiej w Klukowie (pow. wysokomazowiec-



KRONIKA POLICYJNA

ki). Obaj kierowcy uznali swoją winę (!), stwierdzając zgodnie, że „było im za ciasno”. Nic nie stało się ludziom.

• 2040 złotych w bilonie ukradł ktoś z automatu do gry w barze w Gosiach Małych (gm. Kołaki Kościelne, pow. zambrowski).

• Z obrażeniami głowy, złamaniem nosa i ręki wyszedł pasażer volkswagena golfa z wypadku w Srebrnym Borku (gm. Szumowo, pow. zambrowski). Na zakręcie samochód uderzył w drzewo.

• 11 butli z gazem ukradł złodziej ze stojaka przy ul. Jana Pawła II w Zambrowie. Straty 1782 złote.

• Nieznane są przyczyny pożaru murowanej stodoly we wsi Wszerecz (gm. Śniadowo, pow. łomżyński). Straty 16 tysięcy złotych.

• Teczka i torebka z dokumentami stały się łupem włamywacza do seata toledo, zaparkowanego na ul. Kollataja w Łomży. Straty 400 złotych.

• Radioodtwarzacz przepadł z opła corsy, zaparkowanego na pl. Kościuszki w Łomży. Straty 600 złotych.

• Dwie wiertarki, dwie latar-ki i dwa prostowniki elektrycz-

ne zginęły z garażu przy ul. Poznańskiej w Łomży. Straty 3500 złotych.

• Torebka z dokumentami przepadła z citroena, zaparkowanego na ul. Kazańskiej w Łomży. Straty 350 złotych.

• Volkswagen passat zginął nocą z parkingu na ul. Prusa w Łomży.

• Z biżuterii, srebrnych monet i pieniędzy wartości 3400 złotych ograbił ojca syn w Łomży. Policjanci zatrzymali go i odzyskali większość łupu.

• Torebka z telefonem komórkowym, dokumentami i pieniędzmi przepadła z pokoju biurowego z firmy przy ul. Poznańskiej w Łomży. Straty 2000 złotych.

• W szpitalu zmarła piesza (lat 80) potrącona w wieczornych ciemnościach prawdopodobnie przez fordą w Nagórkach Jabłoni (gm. Zambrów). Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

• Śmierć na miejscu poniósł prowadzący rower, potrącony przez fiata uno na drodze Augustów — Rajgród.

• Zginął pieszy (lat 54) potrącony przez peugeota w Lewkach (gm. Bielsk Podlaski). Szedł prawą stroną jezdni.

Włamywacze przychodzą nocą

Pieniądze, biżuteria, sprzęt audio-video, telefony komórkowe, karty bankomatowe, samochody z pozostawionymi kluczami i dokumentami od pewnego czasu padają łupem nieuchwytnych włamywaczy, zakradających się na posesje z domami jednorodzinnymi w Łomży i Białymstoku. Zjawiają się w godzinach 2.00–4.00, kiedy człowiek zapada w najgłębszy sen. Nie ma wątpliwości, że wiedzą, gdzie i po co idą.

Kto może pomóc w ustaleniu włamywaczy, proszony jest o kontakt z Wydziałem Kryminalnym Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, tel. 085 677-31-70 lub z najbliższą jednostką policji (tel. 997).

Tak może się zdarzyć...

W miniony czwartek autobus PKS w okolicy dworca w Łomży zderzył się z ciężarówką. Autobus przewrócił się na bok.

Ostre sygnały karetki, straży pożarnej i miejskiej oraz policji wdarły się w normalne odgłosy miasta.

Wypadek podobny do wrześniowego tragicznego zdarzenia pod Jeżewem!

Tak mogło być naprawdę także w Łomży. Ale, na szczęście, były to tylko ćwiczenia.

Na zdjęciu: akcja ratownicza

Przemycił 700 ludzi!

Na 2,5 roku więzienia i 15 tysięcy złotych grzywny skazał sąd w Zambrowie Wietnamczyka oskarżonego o udział w grupie przestępczej, organizującej w latach 2003 i 2004 przetrzymywanie przez „zieloną granicę” do Polski uciekinierów z Azji (głównie z Wietnamu). Według wyliczeń łomżyńskiej pro-

kuratury, nielegalnych imigrantów mogło być nawet 700. W tej sprawie dobrowolnie poddało się już karze 10 taksówkarzy z Warszawy oraz dwóch mieszkańców powiatu sejneńskiego. Proces pozostałych członków grupy, w tym jeszcze jednego Wietnamczyka, rozpocznie się niebawem.

Krwawa zemsta

Zabili go, bo zabił im męża i brata. Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Agnieszce R. i Grzegorzowi Ch. którzy w sierpniu ubiegłego roku uderzeniami młotkiem w głowę pozbawili życia „żołnierza” wołomińskiej grupy przestępczej Wiesława B. Kilka dni wcześniej to właśnie on zastrzelił Adama Ch., (męża Agnieszki i brata Grzegorza), który wszedł w konflikt z bossami „Wołomina”. Jego zwłoki zostały przez bandytów porzucone w lesie w pobliżu Szumowa i podpalone. Na ławie oskarżonych za-

siadają także Krystyna M., pracownica warszawskiego sklepu pomagająca w usuwaniu zwłok i zacieraniu śladów morderstwa, oraz współnicy Adama Ch. — Krzysztof R. i Grzegorz K. za podżeganie do zbrodni. Wszystkim grozi dożywocie.

Nad ranem policyjny patrol z Zambrowa dotarł do parkingu koło Szumowa. Uwagę funkcjonariuszy zwróciły cztery oryginalnie zapakowane telewizory, stojące obok otwartej przyczepy mercedesa. Chwilę później z



parkingu ruszył bus. Policjanci zatrzymali kierowcę do kontroli. Trzech Białorusinów miało 4 paszporty.

gramowego” paszportu. Wiózł cztery telewizory tej samej marki, co wystawione z tira na parking koło Szumowa. Wszyscy

Telewizyjny skok

Dalej akcja potoczyła się błyskawicznie. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie wysłał patrol, który zatrzymał mknący w stronę Białegostoku samochód z białoruskimi tablicami rejestracyjnymi, kierowany przez właściciela „ponadpro-

czterej cudzoziemcy zostali zatrzymani.

W tym czasie kierowca tira spał w najlepsze, nie wiedząc, co się dzieje! Obudzili go policjanci. Przewoził 108 telewizorów wartości niemal 450 tysięcy złotych.



Święty Mikołaj był w Polsce zawsze mile widziany. Czy tak będzie w tym roku? Wydaje się, że po ostatecznym rozgromieniu komunistów przez prezydentostwo Kaczyńskich z bratnią pomocą Romana Giertycha i Andrzeja Leppera, powinniśmy się bliżej przyjrzeć temu osobnikowi.

Jest zastanawiające, dlaczego zawsze ubiera się w czerwoną szlafmycę i czerwony chałat? Ze zrozumiałych względów kolor ten prawdziwym patriotom kojarzy się niezbyt dobrze. Czy ten, z po-

Kim on jest?

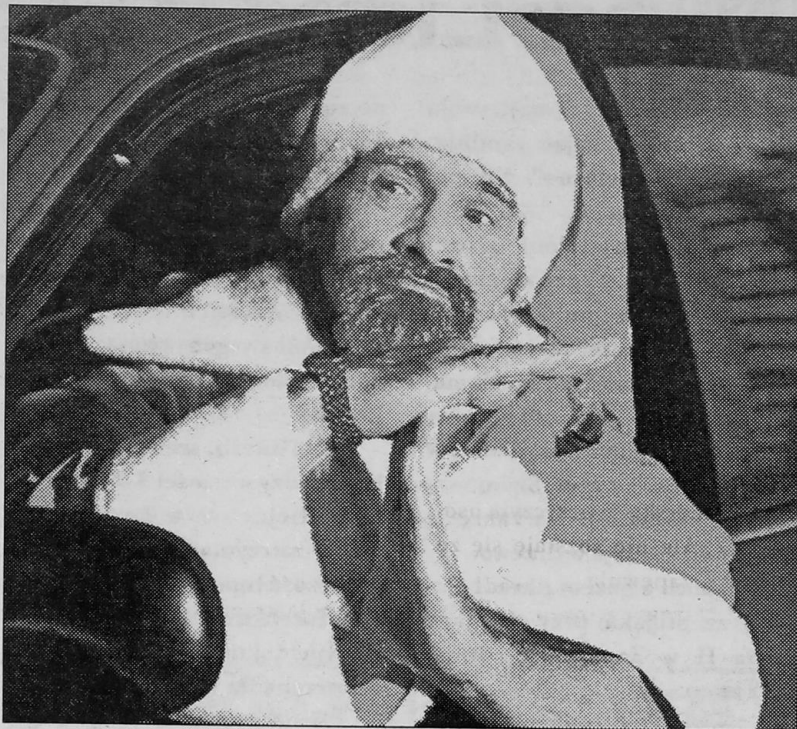
zoru zacny staruszek, nie powinien używać barw błękitnych, będących kolorem niebios?

Przeszłość świętego Mikołaja też nie jest całkiem jasna. Starsi pamiętają, że w niezbyt odległej przeszłości nazywał się dziadek Mróz. Trzy dni temu „Kontakty” dotarły do utajnionych dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej, z których wynika, że w rzeczywistości mógł nazywać się Morozow. Pion śledczy IPN odnalazł też teczkę agenta o kryptonimie „Dziadek”. Na razie nie udało się go zidentyfikować. Niektóre jednak dokumenty, odkryte przez IPN wskazują, że „Dziadek” i Mróz vel Morozow to może być jedna i ta sama osoba! Jak udało nam się ustalić, w środę, 30 listopada, specjalny zespół IPN, udał się w tajnej misji do Fin-

landii. W tym kraju leży właśnie Laponia, skąd tradycyjnie przybywa św. Mikołaj! Kraina ta graniczy z byłym

nimowość, może to nastąpić 6 grudnia, a najpóźniej w Wigilię.

WIESŁAW
WENDERLICH



Związkiem Radzieckim i zawsze była oraz nadal jest terenem intensywnej inwigilacji KGB oraz innych służb wywiadowczych Kremla.

W tej sytuacji staje się oczywiste, sprawa św. Mikołaja, ze względu na bezpieczeństwo młodej IV RP, musi być pilnie rozwiązana.

Nikogo więc nie powinno zdziwić, jeśli rzekomy święty, w rzeczywistości Kola Mikołajewicz, agent moskiewskiej Łubianki, zwerbowany przez Mroza Morozowa kryptonim „Dziadek”, zostanie aresztowany osobiście przez szefa spraw wewnętrznych Ludwika Dora.

Według szefa Agencji Wywiadu, który ze zrozumiałych względów chciał zachować ano-

BANK KAWAŁÓW

— Kiedy kobieta przeżywa szokujący seks?

— Kiedy zamiast orgazmu przychodzi mąż.

Wsiada podpity do taksówki i mówi:

— Do domu...

— A gdzie pan mieszka?

— Gdybym wiedział, to bym poszedł piechotą!

— Jak brzmi najmiłszy zwrot w języku polskim?

— Zwrot podatku!

— Słyszałeś, wczoraj pochwali Jasia.

— Taaak, a co mu było?

— No, martwy był...

— Panie Marianie, pana żona trafiła na porodówkę — informuje telefonicznie pielęgniarka.

— Tak? A co jej się stało?



Nagrody Agfa StarPrint wręczone

Jarosław Dąbrowski z laureatami konkursu „Czy znasz tę markę” (prawidłowa odpowiedź: AGFA StarPrint zajmuje się sprzedażą artykułów fotograficznych i wywoływaniem zdjęć): Marzeną Góralczyk (Kolno), Ireną Sierbińską (Łomża), Krzysztofem Zakrzewskim (Przytuły).

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •

Czym zajmuje się ta firma:

- gospodarką w lasach państwowych (sprzedaż drzewek świątecznych)
- opieką zdrowotną
- produkcją artykułów spawalniczych

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)



ul. Nowogrodzka 60
tel. 0-86 216-54-94

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 6 grudnia 2005 r.

„Kontakty”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozlosowane trzy piękne drzewka świąteczne.

Konkurs

Datura

rozstrzygnięty

Nagrody, trzy zaproszenia na usługę fryzjerską za prawidłową odpowiedź (Datura zajmuje się usługami, związanymi z pielęgnacją włosów), otrzymują: Joanna Jastrzębska (Śniadowo), Kamil Wiśniewski (Przytuły), Marta Lipińska (Łomża).

O wręczeniu nagród poinformujemy indywidualnie.



KONTAKTY

— Wciąż „płyniemy”! Mam nadzieję, że zawsze tak będzie, chociaż mamy poważny kłopot. Nie z talentami, ale z brakiem pieniędzy na sprzęt, szkolenie i wyjazdy na zawody — mówi trener Jan Kotowski.

Wyniki sekcji atletycznej w roku 2005 podsumował Klub Sportowy „Narew” Łomża. Największy sukces to mistrzostwo Polski w skoku w dal (5,90 m) juniorki młodszej Marzeny Banach z Nowej Rudy (gm. Turośl, pow. kolneński) oraz jej start w mistrzostwach świata w Marakeschu (Maroko), gdzie z wynikiem 6,01 metra zajęła 15. miejsce. Piotr Krzyżanowski z Piątnicy, teraz student Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, był piątym w kraju juniorem w skoku w dal (7,41 metra). Artur Zaczek z Bud Czarnockich (gm. Piątnica) okazał się najlepszy w Polsce, w

— Porażka staje się „lekkim zwątpieniem” w sens dalszej ciężkiej pracy, ale mobilizuje, gdy mobilizuje mądry trener — dodaje skoczek w dal Jakub Bruliński z Osobnego (gm. Śniadowo).

— Sport uczy dyscypliny wewnętrznej, odporności psychicznej, co przydaje się nie tylko na stadionie — uzupełnia Hubert Wiśniewski z Łomży, uprawiający tę samą dyscyplinę. — Trenerzy wiedzą, jak nas tego uczyć.

Tadeusz Susoł rozstaje się z pracą trenerską z przyczyn osobistych. „Ale nie rozstaje się ze sportem”, zapewnia.

KS „Narew” istnieje przede



Narew płynie!

swoim roczniku, w biegu na 100 metrów (10,94 sekundy). Adrian Wiśniewski z Łomży, jako junior młodszy, był ósmy w biegu na 100 metrów (11,05 sekundy) i dziewiąty w skoku w dal (6,97 metra) w ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży. Junior Marcin Dudek z Gielczyna (gm. Łomża) zajął jedenaste miejsce w skoku w dal (7,11 metra) w mistrzostwach Polski.

KS „Narew” ma 30 lat. Zawsze wychowywał mistrzynie i mistrzów kraju, członków kadry narodowej (biegi, skok w dal, pchnięcie kulą, rzut oszczepem, rzut dyskiem). Trenerzy Sylwester Choiniński, Jan Kotowski i Tadeusz Susoł to szkoleniowcy znani dzisiaj w Polsce. Wymagający od podopiecznych, wymagający od siebie. Podczas podsumowania wyników 2005 roku (po sekcji łucznictwa, kolarstwa szosowego, podnoszenia ciężarów zostało już tylko wspomnienie) nie kryli wzruszenia.

— Trener jest ktoś taki, kto daje w kość, bo zna twoje możliwości i chce przekonać cię, że potrafisz — mówi Magda Konopka z Łomży, tegoroczna mistrzyni Polski LZS w biegu na 100 metrów. — Sport zwyczajnie mi się przytrafił i już nie wyobrażam sobie innego stylu życia!

wszystkim dzięki sponsorom, społecznikom i rodzicom sportowców. Zawodnicy, liczący się w kraju, trenują w... Białymstoku, bo w Łomży nie mają odpowiednich warunków. I nic nie wskazuje na to, że coś się zmieni. A jednak wciąż stają na podium!

Na zdjęciu (od lewej) stoją: trener Tadeusz Susoł, Magdalena Zebrowska (Murawy, uczennica gimnazjum w Piątnicy), Ewelina Konopka (Łomża, Zespół Szkół Ekonomicznych), Marzena Banach (Nowa Ruda, Zespół Szkół Ekonomicznych), Magdalena Konopka (Łomża, Zespół Szkół Ekonomicznych), Marcin Dudek (Gielczyn, Zespół Szkół Mechanicznych), trener Jan Kotowski; kucją Piotr Truszkowski (Łomża, Publiczne Gimnazjum nr 3), Hubert Wiśniewski (Łomża, Publiczne Gimnazjum nr 1), Paweł Cwałina (Wyrzyki, gimnazjum w Piątnicy), Radek Szymanowski (Wiązownica, Zespół Szkół Mechanicznych), Adrian Wiśniewski (Łomża, II Liceum Ogólnokształcące), Jakub Bruliński (Osobne, Zespół Szkół Ekonomicznych), Artur Zaczek (Budy Czarnockie, Zespół Szkół Ekonomicznych) i Tomasz Andrzejewski (Łomża, Publiczne Gimnazjum nr 1).

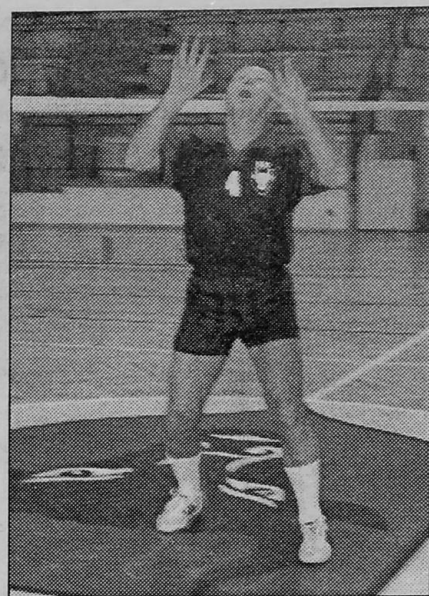
Stanęli po dwóch stronach siatki. Z jednej drużyna Wiesława Słabego, rocznik 1939.

Z drugiej strony drużyna Andrzeja Słabego, syna Wiesława, rocznik 1968.

W obu drużynach wychowankowie Wiesława Słabego.

Pokoleniową walkę zaczął gwizdek Piotra Skawskiego. Pierwszy set wygrała „młodzież” Andrzeja Słabego (24:26).

W drugim secie seniorzy dopiero nabrali oddechu i uzyskali ośmiopunktową przewagę. Doping Piotra Głuszcza i przy-



Pojedynek pokoleń

pominanie „jak profesor uczył” oraz wielkie poświęcenie Kazimierza Jastrzębskiego (matura w 1967 r.) przyniosło efekty.

Po czterech setach było 2:2. W decydującym piątym „doświadczenie wygrało z młodą” jak oznajmił sprawozdawca Zbigniew Korzeniowski. Jeszcze coś pamiętają z moich wskazówek, choć zaniedbują się i brzuchy piwne im ciąży — żartował Wiesław Słaby.

Widowiskowy mecz siatkówki profesora wychowania fizycznego z LO i jego wychowanków przypominał smak zwycięstw z przeszłości: złote medale na wojewódzkich spartakiadach młodzieży, brązowe na ogólnopolskich, dwukrotnie czwarte miejsce w lidze międzywojewódzkiej juniorów w makroregionie mazursko-warszawskim.

— Pamiętam, jak 13 grudnia 1973 roku pierwszy raz zdetroniżaliśmy wielokrotnego mistrza województwa, Technikum Mechaniczne w Łapach. Tomek Strzelczuk, reprezentant polskich juniorów, który rozegrał 8 spotkań międzynarodowych, wygrał plebiscyt na najlepszego sportowca województwa... — wspomina profesor Słaby.

Burmistrz Kazimierz Dąbrowski uważa, iż Wiesław Słaby zmienił w Liceum stosunek do sportu, nauczycieli, i uczniów. Za działalność sportową i rozślawianie miasta Wiesław Słaby został uhonorowany w tym roku „Żubrem”, nagrodą burmistrza Zambrowa.

Na zdjęciu: mistrz Wiesław Słaby

Odrodzeni ze „Smakowity”

— Kiedyś Sokół miał mocną drużynę piłki nożnej. Potem piłka przestała istnieć, ale... będzie znowu — mówi Andrzej Niwiński, nauczyciel wychowania fizycznego.

W Publicznym Gimnazjum w Sokolach trenuje trampkarzy. Młodzi piłkarze będą mocnym zapleczem dla Klubu Sportowego „Smakowita” Sokół, który w jesiennej rundzie zajął 4. miejsce w klasie B. Trenerem jest Henryk Kaliński.

Zainteresowanie w gminie piłką jest bardzo duże. I sympatyczny doping. Sponsorem strategicznym klubu są Zakłady Mięsne „Smakowita”. Aby piłkarze mieli gdzie trenować i rozgrywać mecze, gmina modernizuje stadion.

Piłkarze trenują w hali Zespołu Szkół w Sokolach.

My klientów rozpieszczamy, nim zadzwonisz już czekamy

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151

2005

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

KONTAKTY





Raport sport:

- Po sześciu kolejkach II ligi tenisa stołowego drużyna żeńska SKTS „Wąlkuscy” z Łomży wybiła się na pozycję wicelidera (12 punktów). Wyprzedza ją LUKS Orneta z takim samym dorobkiem punktowym. UKS MOSiR Dwójka Grajewo zajmuje dziesiątą pozycję (2 punkty).

- SKTS „Wąlkuscy” będzie 10–11 grudnia gospodarzem II Ogólnopolskiego Turnieju Kobiet Kadetów w tenisie stołowym. Turniej, pod patronatem „Kontaktów”, odbędzie się w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Księżnej Anny 18.

- W turnieju piłki koszykowej o mistrzostwo powiatu grajewskiego, rozegranym w sobotę w Danówku, wśród dziewcząt wygrała drużyna Publicznego Gimnazjum Wąsewo, a wśród chłopców Publicznego Gimnazjum nr 1 w Grajewie.

- III liga siatkówki. Mlekpól MOSiR Grajewo wygrał w niedzielę u siebie z Mikolo Sokółka 3:2. Zajmuje trzecie miejsce w tabeli po Ślepsku Augustów i WSiFiZ Białystok.

- 10 medali i pierwsze miejsce drużynowo wywalczyli młodzi zapaśnicy MOSiR Grajewo w Turnieju Nadziei Olimpijskich (styl wolny) w Suwałkach. Znakomity wynik to zasługa trenerów Grzegorza Czyżewskiego, Artura Rogacewicza i Marka Piwko.

- Sekcja zapaśnicza MOSiR Grajewo prowadzi nabór chłopców, chętnych do uprawiania tej dyscypliny sportu. Zapisy odbywają się w dniach treningów: poniedziałki, środy i czwartki, w Zespole Szkół nr 2 (teren byłej jednostki wojskowej) w godz. 16.00–18.00 oraz we wtorki i piątki w hali MOSiR (ul. Strażacka 2) w godz. 16.00–18.00. Zajęcia są bezpłatne. (MK)

Mistrzowie sportu i życia

Paweł Akacki z Popowa w gminie Grajewo, działacz Ludowych Zespołów Sportowych, organizator sportu wiejskiego, i Andrzej Korytkowski ze Śniadowa, trener lekkoatletów w klubie Luks Prefbet Śniadowo, zostali laureatami konkursu „Mistrzowie sportu — mistrzowie życia” i członkami hono-

rzy są przykładem wiązania sportu z problemami dzieci i młodzieży oraz niepełnosprawnych. Laureaci spotkają się na wielkiej gali w Centrum Olimpijskim w Warszawie w styczniu. (MK)

Na zdjęciu: Paweł Akacki (22 lata), student IV roku Politechniki Białostockiej

ŁKS

Truszkowski zostaje

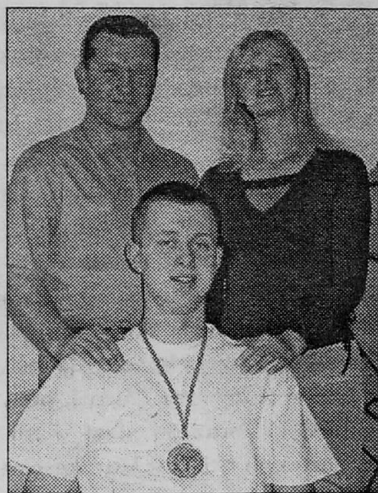
Marcin Truszkowski (22 lata), napastnik ŁKS, nie zamierza opuścić klubu. Piłkarzem, który walczy o przetrwanie do wygrania przez ŁKS rundy jesiennej, interesowała się Amica Wronki (I liga). Został zaproszony do Wronki na testy medyczne i trening. Według ŁKS nie będzie dalszego ciągu, bo Truszkowski podpisał dwuletni kontrakt i zostaje w drużynie Jerzego Engela, by awansować z nią do II ligi. Podobną decyzję podjął pomocnik Mariusz Marczak (22 lata), którym interesował się drugoligowy ŁKS Łódź.

Rafał Boguski w styczniu ma stawić się w swoim nowym klubie, Wiśle Kraków. Jeśli wywalczy sobie miejsce w pierwszym składzie na rundę wiosenną, ŁKS więcej go nie zobaczy. Jeśli nie, Łomża wypożyczy go i wiosną „Dziki” wybiegnie na boisko w pierwszym składzie drużyny Jerzego Engela.

Trener Jerzy Engel zapowiedział, że z ŁKS odejdą Łukasz Tyczkowski i Tomasz Wołczyk, którzy nie wywalczyli na stałe miejsca w pierwszym składzie, a są za dobrzy, by „grzać ławę” w rezerwie.

rowej Akademii Mistrzów Sportu — Mistrzów Życia. Paweł Akacki, jako jedyny z Podlaskiego, został też członkiem dwudziestoosobowej Rady Akademii.

Rok 2005 został ogłoszony przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Sportu i Wychowania Fizycznego. Krajowy Komitet Obchodów w Polsce konkursem „Mistrzowie sportu — mistrzowie życia” promuje ludzi, któ-



Medal z bandażem

Słuczona noga, spuchnięty palec, sińce na rękach i ramionach. Takim poświęceniem okupił złoty medal prestiżowych Międzynarodowych Mistrzostw Warszawy w taekwondo

— Jestem szczęśliwy! — mówi Ariel Jabłoński z Podgórza (gm. Łomża), uczeń klasy pierwszej Technikum Informatycznego w Zespole Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących w Łomży.

Ariel reprezentuje Uczniowski Klub Sportowy „Olimpijczyk” przy gminnym Publicznym Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich w Łomży, którego jest absolwentem. Taekwondo wybrał jako uczeń klasy pierwszej. Bez wahania!

— Bywały chwile, kiedy miałem już tego dosyć. Ale tylko chwile! Taekwondo uczy dyscypliny, wytrzymałości, radzenia sobie ze stresem nie tylko na treningu i na zawodach.

Arielowi kibicują rodzice. Trenuje pod okiem Krzysztofa Rychtera.

— Jesteśmy dumni z naszego syna — mówi Lidia Jabłońska. — Wiemy, ile ciężkiej pracy i poświęcenia wymagają sukcesy w sporcie.

— Podziwiamy go za to i cieszymy się, że z uporem dąży do celu — dodaje Andrzej Jabłoński.

Na zdjęciu: mistrz Ariel Jabłoński z rodzicami

W związku z rozwojem **Łomżyński Klub Sportowy** poszukuje **kandydatów na stanowiska:**

1. Dyrektora Zarządzającego
2. Specjalisty ds. marketingu
3. Samodzielnego księgowego lub biura rachunkowego

Wymagania:

kwalifikacje, dyspozycyjność, chęć do pracy, sumienność

Dokumenty (CV i list motywacyjny) należy składać do biura ŁKS Łomża przy ul. Zjazd 18 (kontakt tel./fax 086 216 46 36, lks@wp.pl) w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY



**CENA TEŻ
SIĘ SPODOBA**
**206 JUŻ
OD 34 400 zł**

www.peugeot.pl

Peugeot 206. Błyskotliwy samochód. Nic dodać, a z ceny zawsze można ująć.
Poznaj naszą doskonałą ofertę. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot.
Zużycie paliwa: 4,3 l/100 km, emisja CO₂: 113 g/km, dla silnika 1.4 HDi 70 KM.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

NISSAN PRIMERA 2.0 + gaz
(1996r), 0-607-943-883

5440

GOLF II 1.6D (1989r), 0-606-
228-257

5443

VOLKSWAGEN TRANSPOR-
TER 2.4Diesel (1995r), biały,
15000, tel. 0-695-317-371

5449

SKODA FELICIA Combi 1.3
czarna (1996/97), 0-606-24-
96-31

5450

VOLKSWAGEN PASSAT (1996r)
B5 TDI sedan, z Niemiec, 0-
696-199-613

5454

CENTRUM FINANSOWO-UBEZPIECZENIOWE

KREDYTY:

- GOTÓWKOWE
- SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, MIESZKANIOWE
- KONSOLIDACJA ZADŁUŻEN
- PAKIET UBEZPIECZEN

18-400 Łomża, ul. Księcia Janusza I nr 1
pok. 101, 102, tel. (086) 216 48 66,
kom. 0 501 652 208, 0 660 742 813

• SZEROKA OFERTA PRODUKTÓW
FINANSOWYCH!

• PROFESJONALNA I MIŁA OBSŁUGA



GE Money Bank

PRZYJDŹ! ZAPRASZAMY!

fak. 4615

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH



Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 5167

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington –
najtaniej, Łomża, Kraska 78,
2184-123, Białystok, Zwycię-
stwa 10A, (085) 651-60-47

81-0

WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW. Jaguarem do ślu-
bu, (086) 216-32-42, 0-604-
430-889

3877-0

OPEL VECTRA 2.0 (1991r) +
gaz, 0-660-100-579

5432

SEAT CORDOBA 1.6 (1995r), 0-
607-179-719

5435

IBIZA 1.6 (2001r) 20000,- (za-
miana na dostawczy), 0-509-
281-009

5460

SPRZEDAM LUB ZAMIE-
NIĘ Chrysler Van (1997r),
144000km, 4721-934

5462

FIATA UNO 0,9 (2000r), serwi-
sowany, 0-604-756-680

5466

SPRZEDAM FORD Fiesta 1.3
benzyna (2000r), stan bdb, ga-
rażowany, olamaciocha@o2.pl

Sms

FIAT ALBEA (2002r), salonowy
16500,- 0-508-120-101

5478

Z głębi serca płynąca serdeczne podziękowania
za szczególną opiekę w czasie choroby
i w ostatnich chwilach życia

Śp. IRENY ELŻBIETY ZALEWSKIEJ
składamy

Naszym Drogim Przyjaciółom
Państwu Wiesławie i Zenonowi Rudź,
Elżbiecie i Jerzemu Napiwodzkim
i Stanisławowi Bałdydze
mąż i dzieci

fak. 5451

Serdeczne podziękowanie
rodzinie, wszystkim przyjaciółom, sąsiadom,
koleżankom i kolegom z Jednostki Wojskowej 1511
i wszystkim znajomym, którzy odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku
Naszą Ukochaną Żonę i Matkę

Śp. IRENEJ ELŻBIETĘ ZALEWSKĄ
mąż i dzieci

fak. 5451

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIAŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DISKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

DENTYŚCI – specjalistyczne leczenie kanałowe z użyciem mikroskopu, (086) 2198-156. Monika i Paweł Marciniak, Staffa 20

LOKALE

LOKALE – BIURA do wynajęcia 600mkw, 0-600-89-64-36

LOKALE HANDLOWE do wynajęcia, Łomża, 0-604-40-20-41

WYNAJMĘ LOKAL 30mkw na biuro al. Piłsudskiego 95, 0-608-266-118

STANCJA, 273-68-94

SPRZEDAM DOM wolno stojący w Łomży, (086)216-43-17

SPRZEDAM LOKAL KS. Anny, 0-600-294-699

DO WYNAJĘCIA M-3, 473-11-83, 0-694-961-216

SPRZEDAM LUB wynajmę mieszkanie (kawalerka), Łomża, Słowackiego 3/14; (029) 760-49-97, 0-604-833-317

SPRZEDAM DOM – Łomża, 0-502-047-687

MIESZKANIE 3-pokojowe (49mkw) w centrum Szczecina, na szóstym piętrze, budynek ocieplony, plastikowe, dwie windy, niski czynsz, davids91@gazeta.pl

POKÓJ NIEZALEŻNY, 216-60-90

LOKAL – CENTRUM, stacja, 0-602-552-974

SPRZEDAM KAWALERKĘ, 0-692-477-413

POKÓJ, 216-30-05 po 17.00

POKÓJ w M-2 w Warszawie, 0-502-704-574

LOKALE DO WYNAJĘCIA, ul. Sikorskiego 112, 2160-912 po 16.00

WYNAJMĘ M-2 z meblami, nowe budownictwo, 0-500-835-385

SPRZEDAM MIESZKANIE 50mkw w Białymstoku, (086)474-21-07

NIERUCHOMOŚCI

GIEŁCZYN – działki budowlane, (091) 573-10-71

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 8 arów w Marianowie, (086) 2191-040

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną Giełczyn, 0-604-85-20-65

DZIAŁKĘ 6470m² w Kupiskach, uzbrojoną, 0-606-290-392

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną Zambrów, 0-509-830-890

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 0-604-300-066

STUDNIE, 0-604-651-727

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644

STUDNIE, 0-600-550-109

TARCIE DREWNA trakiem przewożym (086) 2189-859, 0-504-101-766

TAPICER, 0-608-742-950

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 2188-030

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

PODŁOGI SOLIDNIE: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-695-141-226

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086) 271-71-54

GLAZURA, TERAOKOTA, regipsy, (086) 219-26-33

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410

REMONTY MIESZKAŃ, wykończenia wnętrz, szpachlowanie, malowanie, panele, glazura, terakota – tanio i solidnie, tel. 0-889-646-597

TYNKI, MALOWANIE, szpachlowanie, 0-505-604-179

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne KORZILIUS, „Ceram”, Wyszyńskie-go 4, 218-01-81

Wyrazy współczucia
Pani JANINIE BACZEWSKIEJ
z powodu śmierci
MATKI
składają
Rada Pedagogiczna i pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Dyrektorowi Banku Spółdzielczego
w Łomży Oddział w Śniadowie
TOMASZOWI PISARSKIEMU
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają
Zarząd i pracownicy Banku

Personelowi Oddziału Onkologii
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży,
Personelowi Hospicjum Św. Ducha w Łomży
podziękowanie
za serdeczność i troskliwą opiekę
w czasie choroby
i w ostatnich chwilach życia
Ukochanej Żony i Matki
Śp. IRENY ELŻBIETY ZALEWSKIEJ
mąż i dzieci

Serdeczne podziękowanie
Dyrekcji i koleżankom z Przedszkola nr 4
w Łomży
Kadrom Wydziału Oświaty w Łomży,
Stowarzyszeniu Amazonek w Łomży
za opiekę i wsparcie w czasie choroby
Śp. IRENY ELŻBIETY ZALEWSKIEJ
mąż i dzieci



KONTAKTY

W ciepłe domowego ogniska

MOBILX
ul. Wesola 2,
Wygoda
tel.: 086 219 30 25

ekoterm
plus

f. 5107

TYLKO W TYM ROKU: - glazura przemysłowa 14,90 zł, - terakota 15,90 zł, gresy 17,50 zł, gres polerowany - 61,90 zł, płytki z wszystkich polskich fabryk w 2 dni. Raty, doradztwo, dowóz. Hurtownia „Glazura Królewska”, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), Al. Piłsudskiego 40 (za torami). Nie trać pieniędzy - 19% - przyjdź.

5185-o

TRANSPORT

BRUKSELA - poniedziałek, wtorek, sobota busem, (085) 6635-624, 0-602-697-881

828-o

WYNAJEM MIKROBUSÓW 9, 12, 18+1 - osobowe. DOWÓZ NA LOTNISKO - codziennie, (085) 747-43-63

934-o

FRANKFURT M. i okolice - środa, sobota, (085) 7474-363

934-o

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia, (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

4659-o

KAŻDA SOBOTA: Hannover - Dortmund i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

5190-o

KAŻDA SOBOTA: Hannover - Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

5190-o

BUSEM, 0-602-423-529

5241-o

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-544

5457-o

PRACA

PODATKI - ANGLIA, Holandia, Niemcy, (029)764-63-82

5181-o

ZATRUDNIĘ TECHNIKA weterynarii oraz pomoc w gabinecie weterynaryjnym, 0-602-127-339

5351-00

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT UŻYWANYCH
WÓZKÓW WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

REKLAMA

PRACA OD zaraz dla młodych, (086)216-44-18

5368-00

ZATRUDNIĘ ELEKTRYKA, 0-606-416-991

5400-00

ZAOPIEKUJĘ SIĘ starszą osobą, 216-68-30

5401

OPERATORA MASZYN CNC - Meble Rumiński, 0-602-488-351

5402

ATRAKCYJNA PRACA od zaraz. Dobre zarobki, 0-500-244-733

(sms)

HURTOWNIA ZATRUDNI od zaraz, 216-34-68

5448

ZATRUDNIMY MECHANIKA samochodowego - wykształcenie średnie mechaniczne, staż min. 5 lat, tel. 0-512-341-200

5456-o

ZATRUDNIMY DIAGNOSTĘ z uprawnieniami (SKP 3,5T), tel. 0-512-341-200

5456-o

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z samochodem osobowym, tel. 0-506-813-806

5461

ZATRUDNIĘ PRACOWNICĘ do Lombardu, tel. 0-506-813-806

5461

FIRMA MOTORYZACYJNA „PROMOTTECH” zatrudni do punktu sprzedaży w Łomży, tel. 216-77-94

5479

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 2187-779, 0-603-847-463

4643-o



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

f. 5169

DRZWI DUŻY WYBÓR

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

REKLAMA

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

189-o

SPRZEDAM SIANO, sianokiszonkę w belach, tel. (029)741-97-66, kom. 0-501-101-932

5187-00

SPRZEDAM KOMBAJN „Anna” i agregat prądotwórczy 22 KW, (086)4738-133

5429-o

KUPIĘ SŁOMĘ rzepakową, 0-604-806-889, (086)215-29-98

5452

ZWIERZĘTA

BEAGLE SZCZENIĘTA, 0-660-100-579

5432

JAŁÓWKA WYCIELONA 20.11.2005 r. - sprzedam, tel. 476-87-49

f/poczt

SPRZEDAM PEKIŃCZYKI, 279-15-99

5439-o

OWCZARKI NIEMIECKIE, (086)2188-254, 0-602-747-368

5446-o

SHIH-TZU, (086)2188-254, 0-696-052-998

5446-o

PEKIŃCZYKI, (086) 279-12-14, 0-694-036-409

5446-o

SPRZEDAM ŻREBÓWKĘ 1,5 roku rasa wielkopolska, 0-604-15-20-65

5453

SPRZEDAM SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego, 0-692-858-835

5467

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38

1807-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 218-00-01

3716-o

NAPRAWY TELEWIZORÓW, monitorów, sprzętu audio-wideo, Radziecka 3, (086) 216-71-66

5420-o

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

NIERUCHOMOŚĆ HANDLOWO-USŁUGOWO-MIESZKALNA
W CENTRUM ŁOMŻY - 1.600.000 zł

Mieszkania:

Śródmieście - 47,61 m², wykończony, 3 pokoje, IV piętro - 85.000 zł
Śniadeckiego - 72 m², po remoncie, 4 pokoje, III piętro - 110.000 zł
Poznańska - 74 m², wykończony, 3 pokoje, I piętro - 93.000 zł

Domy:

Os. Narw - pow. 120 m², pow. działki 450 m², do zamieszkania - cena 210.000 zł
Nowogrodzka - pow. 80 m², pow. działki 786 m², do zamieszkania - 160.000 zł

Lokal w Łomży

Do wynajęcia pawilon usługowo-handlowy o pow. 221,89 m² - 3000 zł/miesiąc

fak. 5173



GLAZURA TERAKOTA

Gresy już od 17,90 zł/m²
Glazura od 19,90 zł/m² I gat.
Klej od 12,99 zł/25 kg

TYLKO TERAZ KABINY NATRYSKOWE
W PROMOCYJNYCH CENACH

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

REKLAMA

STACJA PALIW MAG

Andrzej Bazydło



Kupiski Stare

ul. Łomżyńska 99, tel. 2179-333

Łomża

ul. Poznańska 148B, tel. 473-10-15

(Baza Poczty, wjazd na zakręcie)

OLEJ OPAŁOWY

(z dostawą)

PALIWA SAMOCHODOWE
SPRAWDZONEJ JAKOŚCI

Upusty dla Firm i stałych Klientów
(Małe upominki - do wyczerpania zapasów)

REKLAMA

KONTAKTY



Chcesz wybrać
najlepszy
kredyt?

Niezależny Doradca
Kredytowy QS Kredyt
pomocą Ci go wybrać!

Kredyty:

- ✓ Od 400 zł do 40.000 zł
- ✓ Do 40.000 zł
- ✓ Do 5.000 zł bez zaświadczenia o dochodach
- ✓ Decyzja kredytowa od 15 minut

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61

Grajewo ul. Piłsudskiego 6 I p. tel. 261-13-08

Kolno ul. 11 Listopada 15 (nad sklepem Kukułka)
tel. 474-01-41, 501-438-824

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

QS kredyt kredyty bliżej Ciebie!

fak 5119

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

5170-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

5170-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

5170-0

EKSPRESOWE POŻYCZKI gotówkowe, tel. (086)216-89-25

5346-0

ODZYSKIWANIE ODSZKODOWAŃ. Najtrudniejsze przypadki, 0-500-244-733

SMIS

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE z certyfikatem MF. Dojazd do firmy Klienta, tel. 2190-999, 0-509-281-021

4312-0

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 2189-291

4908-0

DRZEWO OPAŁOWE, 474-24-70

5359-00

KOMINKI - PRODUCENT, promocja do końca roku, Zbrzeźnica 24; 212-05-26

5398-0

KUPIĘ LODÓWKĘ do coca-coli, 0-692-427-159

5400-00

TANIO SPRZEDAM nowe okna drewniane, 2180-455

5419

SPRZEDAM ROGÓWKĘ + fotel (nowa), 0-880-560-502

5428

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa z dostawą, 0-608-412-919

5437-0

SALA BANKIETOWA - sylwester, komunie, wesela, pokoje, 0-604-15-20-65

5453-0

KUPIĘ KAŻDĄ ilość trocin suchych i mokrych. Własny transport. Płatne gotówką, 0-604-806-889

5452

SPRZEDAM ZA pół ceny płaszcz zimowy męski w bardzo dobrym stanie. Podpinka skóry z nutrii czarnej. Kołnierz szalowy skórzany, tel. 218-86-27

5441

SPRZEDAM XERO Cannon, sprężarkę powietrza, 0-602-48-83-51

fak/kn-rumini.

KUPIĘ KOMPUTER w wersji 3.1, z polskim programem, 0-692-884-145

5444

TAROT, www.tuptus4.webpark.pl, 473-16-50

5465

PRZECENA ODZIEŻY skórzanej, kozuchów ekologicznych, Hala Targowa, I piętro

5473

SIATKI OGRODZENIOWE sprzedam, 0-608-332-905

5470-0

ODDAM PSA rasy buldog amerykański w dobre ręce 3-latek, 0-505-638-449

Bezp.

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo! Wypełnij tylko poniższy kupon i przyslij do redakcji.

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) - TYLKO ZA 2 złote!

Oddam za darmo

Oddam

Imię i nazwisko

Adres, telefon

Bezpłatne ogłoszenie w „Kontaktach” przesłane na tym druku



- artykuły hydrauliczne
- kotły
- kominki
- grzejniki
- pompy

POLECA:

- artykuły sanitarne
- wanny
- zlewy
- baterie
- kabiny
- brodziki

NISKIE CENY!

Serdecznie zapraszamy

Łomża, Aleja Piłsudskiego 117, tel. (086) 473-77-69

REKLAMA

SKLEPY PATRONACKIE — STOISKA FIRMOWE
PRODUCENT ODZIEŻY DAMSKIEJ

ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY
WŁAŚCICIELI SKLEPÓW
Z WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO



tel. (023) 673 64 70
tel./fax (023) 672 21 66

e-mail: lemarpl@wp.pl
www.on.com.pl/lemar

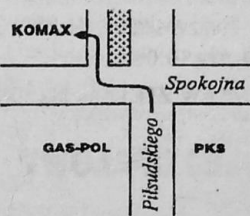
REKLAMA



ŚWIAT
GLAZURY

ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak 5165

Husqvarna

Promocja pilarki Husqvarna 55

Od 24 października do 23 grudnia 2005

Pilarka Husqvarna 55

moc 2,5 kW/3,4 KM

1949 zł

Sugerowana cena brutto



1599 zł

Sugerowana cena
promocyjna brutto

TANIEJ O
350 zł

www.husqvarna.com.pl

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78
BRAŃSK, ul. Jaśminowa 9, tel. 0-606-384-336

fak/kn



KONTAKTY



Opel. Twórcze myślenie –
lepsze samochody.

CZAS NA KONŃSKĄ DAWKĘ MOCY



TA OFERTA PRZEJDZIE DO LEGENDY

Nie zwlekaj! Ruszaj do salonów Opla! W najnowszej promocji oferujemy legendarnie niskie ceny i wyjątkowy kredyt Wybór 1.2..3 z niską ratą miesięczną: Corsa – 589 zł, Astra Classic II – 749 zł.

- | | | |
|-----------------------------------|-----------------------------|----------------------------|
| ■ Corsa – od 29 900 zł | ■ Meriva – od 42 950 zł | ■ Zafira – rabat 14 000 zł |
| ■ Astra Classic II – od 38 950 zł | ■ Nowa Astra – od 49 950 zł | ■ Vectra – rabat 15 000 zł |

WŁADY SŁOWA



GMAC Bank

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, 15-641 Białystok

tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36

tel./fax 029 760-41-18

TM & © 2005 Columbia Pictures Industries, Inc. Wszystkie prawa zastrzeżone. © 2005 by Zorro Productions, Inc. Wszystkie prawa zastrzeżone. Postać „Zorro” jest zastrzeżonym znakiem handlowym Zorro Productions, Inc. Liczba samochodów w ofercie ograniczona. Okres kredytowania 36 miesięcy. Wpłata własna: Corsa – 6890 zł, Astra Classic II – 8966 zł. RRSO 14,24%. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Astra Classic II 1,4 – 6,3 l/100 km, CO₂ 151 g/km; Nowa Astra 1,4 – 6,0 l/100 km, CO₂ 114 g/km; Meriva 1,3 – 4,2 l/100 km, CO₂ 113 g/km; Corsa 1,3 CDTI – 4,3 l/100 km, CO₂ 115 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl

REKLAMA

MARKOWE SZYBY SAMOCHODOWE



EL-LACK

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR SZYB
PILKINGTON

NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ

NISKIE
CENY

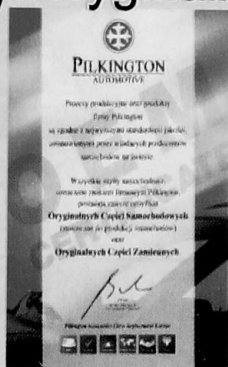
certyfi-
kat
oryginalności

* **sprzedaż**

* **montaż**

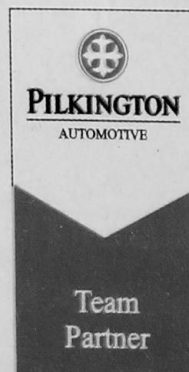
* **naprawa pęknięć**

* **przyciemnianie**



ŁOMŻA, ul. Kraska 78
tel. 086 218 41 23
fax 086 218 27 58

BIAŁYSTOK,
ul. Zwycięstwa 10A
tel. 085 651-60-47
085 760-40-81



**TYLKO CERTYFIKAT OEM GWARANTUJE WYŻSZY ZWROT
Z UBEZPIECZENIA ZA SZYBĘ KTÓRĄ WYMIENIŁEŚ**

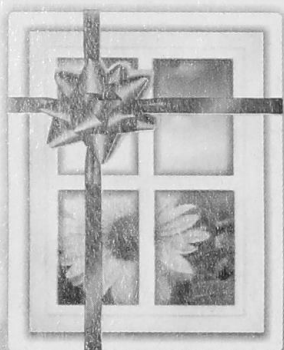
REKLAMA

Ostatnia szansa na ulgę remontową!



OKNA i DRZWI

Kup teraz odbierz w następnym roku.



W OFERCIE: OKNA PVC BEZOŁOWIOWE,
OKNA PVC ALUPLAST, OKNA OBOROWE,
STOLARKA ALUMINIOWA, DRZWI ZEWNĘTRZNE,
DRZWI WEWNĘTRZNE, PARAPETY, ŻALUZJE,
ROLETY

Raty 20 x 0%*

Szczegóły w naszych Biurach Sprzedaży

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82
Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 20x0% rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%



Jakość

Pewność

Ciepło

DZIKOŚĆ SERCA DZIKOŚĆ MIEJSCA



Nowy Nissan Navara
Prawdziwy pogromca terenu
z napędem 4x4 i reduktorem.
Silnik turbodiesel 147 KM,
5 miejsc, homologacja
ciężarowa - pełen
odpis VAT.

NAVARA
- zużycie paliwa:
7,0 - 10,0 l/100 km

Wyrusz w największą przygodę swojego życia.

Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚŁAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

**ALMERA
Z RABATEM
DO 8300 zł**



**X-TRAIL
Z RABATEM
DO 9000 zł**



**PRIMERA
Z RABATEM
DO 7900 zł**



3-4 GRUDNIA DNI OTWARTE

Przyjdź z kuponem i wymień
go na atrakcyjny rabat.
Szczegóły w naszym salonie.



Rabaty z kuponów nie sumują się.

ALMERA - zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km
PRIMERA - zużycie paliwa: 5,7-9,1 l/100 km, emisja CO₂: 151-220 g/km
X-TRAIL - zużycie paliwa: 7,2-9,7 l/100 km, emisja CO₂: 190-232 g/km



Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚŁAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

PHU
KURPIEWSKI
Rok założenia 1983

PALIWO
ORLEN

OLEJ OPALOWY
ekoterm
gum

ISSN 0208-6840
INDEKS 363285

ISSN 0208-6840